Kwartalnik Historyczny
Rocznik CXXXIII, 2026, 2
PL ISSN 0023-5903

EDMUND KIZIK
https://orcid.org/0000-0002-5877-2025
Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla
Polskiej Akademii Nauk

O ŚWIADOMOŚCI HISTORYCZNEJ MIESZCZAN W NOWOŻYTNEJ RZECZYPOSPOLITEJ. ZAPISKI NA MARGINESIE KSIĄŻKI PIOTRA OKNIŃSKIEGO*

Abstrakt: W książce z 2023 r. Piotr Okniński, na przykładzie Krakowa — historycznej i symbolicznej stolicy Polski od XV do XVIII w. — jako studium przypadku, sformułował tezę o samodzielnym rozwoju mieszczańskiej świadomości historycznej i pamięci. Niniejszy artykuł recenzyjny podważa tę tezę, wykazując jej brak poparcia dowodami, niewłaściwą metodologię badawczą w odniesieniu do materiałów źródłowych oraz liczne błędy merytoryczne. Pokazuje on, że świadomość historyczna mieszkańców Krakowa w okresie nowożytnym polegała przede wszystkim na biernym naśladowaniu oficjalnie uznanej arystokratycznej i królewskiej historiografii Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Słowa kluczowe: mieszczaństwo Krakowa XV–XVIII w., pamięć i świadomość historyczna, źródłoznawstwo.

Abstract: In his 2023 book, Piotr Okniński uses Kraków, the historical and symbolic capital of Poland from the fifteenth to the eighteenth centuries, as a case study to argue for the independent development of burghers' historical consciousness and memory. This article contests Okniński's thesis by demonstrating that it is supported by insufficient evidence, an inappropriate research methodology for the source material, and contains numerous factual inaccuracies. The analysis indicates that the historical consciousness of Kraków's burghers in the early modern period was largely characterised by passive imitation of the officially recognised noble and royal historiography of the Polish-Lithuanian Commonwealth.

Keywords: Kraków townspeople between the fifteenth and eighteenth centuries, memory and historical awareness, source studies.

* Piotr Okniński, *Wehikuły pamięci. Przeszłość i władza w dawnym Krakowie (do końca XVIII w.)*, Warszawa 2023, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, ss. 266.

http://doi.org/10.12775/KH.2026.133.2.05

Piotr Okniński przedstawił pracę, która w zamierzeniu jest polemiką z zakorzenionym w historiografii polskiej poglądem, „zgodnie z którym obywatele miast Polski przedrozbiorowej — za wyjątkiem mieszkańców miast Prus Królewskich — nie wypracowali silnej, trwałej politycznej tożsamości ani zbiorowej pamięci" (s. 10). Autor kwestionuje dotychczasowy ogląd rzeczy i formułuje tezę, że „elity dawnego Krakowa dążyły w sposób całkowicie świadomy do ukształtowania określonego, oficjalnego obrazu przeszłości swego miasta, starając się z jednej strony wzmocnić symboliczną legitymizację komunalnego ładu prawnoustrojowego, z drugiej zaś — ugruntować własną polityczną nadrzędność względem współobywateli" (s. 10). Myśl odważna i istotnie odmienna od starszych ustaleń badawczych, chociaż dostatecznie potwierdzonych w nowszych pracach, np. Hansa-Jürgena Bömelburga (2006, 2011)[1], twórcy najważniejszego w ostatnich latach studium polskiej myśli historiograficznej epoki wczesnonowożytnej, jak również Karen Lambrecht, autorki dobrze udokumentowanej porównawczej analizy mieszczańskich kultur historycznych Wrocławia i Krakowa w XVI w.[2] Praca Oknińskiego, poza krótkim wprowadzeniem (s. 7–13), składa się z czterech rozdziałów, które w swojej istocie stanowią osobne eseje badawcze o dość luźnych wzajemnych związkach, połączone przede wszystkim tytułem książki oraz wspólną bibliografią. W podzielonym na trzy części rozdziale pierwszym („Strażnica przeszłości. Ratusz w strategiach pamięci", s. 14–51) przedstawiono rolę ratuszy miejskich jako miejsca przechowywania dokumentów oraz ceremonialną funkcję rynku. Rozdział drugi („Przeszłość w rytuale. Katalogi rajców krakowskich", s. 32–104) to omówienie w czterech częściach zagadnienia wyboru władz miejskich (kiera) wraz z wyjaśnieniem celów tworzenia miejskich spisów urzędniczych. Rozdział trzeci („*Damnatio memoriae.* Brzemię buntu wójta Alberta", s. 105–158) rysuje problem z interpretacją wydarzeń z przeszłości miasta, których w Krakowie

[1] H.J. Bömelburg, *Polska myśl historyczna a humanistyczna historia narodowa (1500–1700)*, Kraków 2011 (oryg. niem. 2006), s. 539 (podrozdz. 7.1. poświęcony mieszczańskiej myśli, s. 537–553). Piotr Okniński powołuje się na niemieckie wydanie pracy Bömelburga (*Frühneuzeitliche Nationen im östlichen Europa. Das polnische Geschichtsdenken und die Reichweite einer humanistischen Nationalgeschichte (1500–1700)*, Wiesbaden 2006), lecz najwyraźniej nie doszedł do podrozdziału opisującego rozwój historiografii mieszczańskiej.

[2] K. Lambrecht, *Stadt und Geschichtskultur. Breslau und Krakau im 16. Jahrhundert*, w: *Die Konstruktion der Vergangenheit. Geschichtsdenken, Traditionsbildung und Selbstdarstellung im frühneuzeitlichen Ostmitteleuropa*, wyd. J. Bahlcke, A. Strohmeyer, Berlin 2002, s. 245–264, szczególnie s. 255 i n. Oryginalne stanowisko badawcze zajął Jerzy Serczyk, *Historiografia mieszczańska jako dokumentacja wewnętrzna aparatu władzy (XV–XVIII wiek)*, w: *Materiały 1 Sympozjum nauk dających poznawać źródła historyczne. Problemy warsztatu historyka, Kazimierz Dolny–Lublin, 23–25 IX 1976*, Toruń 1978, s. 105–120.

rzekomo nieustannie się wstydzono i starano wymazać z pamięci historycznej miasta. W rozdziale czwartym („Fabrykowanie tradycji. Miejskie legendy herbowe", s. 159–207) w trzech częściach zawarto domniemane sposoby konstruowania narracji o szlacheckiej przeszłości miasta Krakowa i tamtejszego patrycjatu. W „Konkluzji: w stronę syntezy" (s. 208–212) Autor dokonał krótkiego podsumowania, sugerując przedstawienie w przyszłości syntetycznego ujęcia problemu.

Sposób, w jaki Okniński dowodzi zasadności swojego wywodu, zachęca do podjęcia krytycznej dyskusji, albowiem — i w to nie należy wątpić — kształtowanie się kultury historiograficznej oraz mentalności mieszczańskiej w Polsce i na Litwie od późnego średniowiecza aż do upadku Rzeczypospolitej na przełomie XVIII i XIX w. jest wypadkową prawno-politycznej i gospodarczej pozycji miast Rzeczypospolitej. Dlatego badania nad rolą miast i mieszczaństwa mogą znacząco przyczynić się do zrozumienia specyficznej ewolucji społeczeństwa staropolskiego i rysujących się słabości państwa, począwszy od późnego średniowiecza aż do okresu rozbiorowego. Równocześnie jednak z różnych powodów są to sfery bardzo trudne do zbadania. Pomijając konieczność zbudowania interdyscyplinarnego instrumentarium badawczego obejmującego okres późnego średniowiecza oraz wczesnej nowożytności, dodatkowo wychodzącego daleko poza tradycyjne źródła archiwalne i drukowane, trudności wynikają przede wszystkim ze specyfiki państwowości, w której od schyłku XV w. dominującą rolę odgrywała szlachta. Początkowo uwidoczniło się to w sferze polityczno-militarnej, następnie gospodarczej, prawno-ustrojowej, a ostatecznie również i ideowej. Przyjęło to wyraz zarówno w sposobach uczestnictwa w życiu publicznym, kreowania dyskusji i literatury politycznej, jak i formach narracji historycznych łączących wyobrażenia oraz potrzeby elit rządzących z instytucją państwa i króla. Wzmocnienie pozycji szlachty, która do końca XVI w. opanowała również większość poważniejszych stanowisk duchownych w państwie, odbywało się kosztem stopniowego wypierania i ograniczenia pozycji politycznej i gospodarczej zarówno samego króla jako źródła prawa, jak i przede wszystkim mieszczan reprezentujących najważniejsze miasta Rzeczypospolitej: Kraków, Wilno, Lwów, Poznań czy Lublin[3]. To truizm, chociaż nie ma wątpliwości, że ustrój gospodarczy nowożytnej Rzeczypospolitej stworzono w ramach mechanizmu systematycznego odsuwania od spraw państwowych reprezentacji mieszczańskich, tj. środowisk

[3] A. Karpiński, *Mieszczanie krakowscy na sejmach Rzeczpospolitej w XVI–XVIII w. Zarys problematyki*, w: *Społeczeństwo staropolskie. Seria nowa*, t. 1: *Społeczeństwo a polityka*, Warszawa 2008, s. 42–46; K. Lambrecht, op. cit., s. 255–257.

skądinąd najbardziej świadomych zasad działania mechanizmów ekonomicznych. Krakowskie elity miejskie raz po raz starały się zaznaczyć swoje znaczenie polityczne choćby poprzez wysyłanie ablegatów na elekcje władców oraz sejmy i sejmiki, co nie tak dawno przypomniał Andrzej Karpiński[4]. Jednak nieuchronnie wespół z innymi głównymi miastami Kraków tracił w XVI w. sprawczą pozycję w miarę samodzielnego podmiotu politycznego i gospodarczego. W drugiej połowie XVII i w XVIII w. wraz innymi dużymi miastami spadł do poziomu pasywnego ośrodka obsługującego potrzeby szlachty oraz duchowieństwa. Tylko do pewnego stopnia wyjątkowa była sytuacja wielkich miast Prus Królewskich: Gdańska, Elbląga oraz Torunia. Ostatecznie tylko Gdańsk dysponował odpowiednim zapleczem finansowym oraz militarnym i politycznym (nowoczesne fortyfikacje, silny garnizon, wsparcie państw morskich), które pozwalało na zachowanie niezależności wobec decyzji sejmowych i zdolność do aktywnego, chociaż impulsywnego współkreowania polityki państwowej, m.in. wpływając na szanse kandydatów do korony polskiej, aby odwołać się do bezkrólewi po śmierci Zygmunta Augusta, Jana III Sobieskiego czy Augusta II. Jako autonomiczny podmiot polityczny elity gdańskie zachowały sprawczość, którą wcześniej, w XIV i XV w., posiadał w jakimś stopniu Kraków. Wiek XVIII przyniósł jednak zmierzch świetności Gdańska, który po nieszczęśliwym zaangażowaniu się po stronie Stanisława Leszczyńskiego (1733–1734) skapitulował wobec oblężniczych wojsk rosyjsko-saskich, ponosząc karę polityczną i finansową za przesadne i — jak się okazało — nierealne już ambicje[5]. Elity gdańskie — zachowując wszelkie stosowne proporcje — podobnie jak krakowskie zapłaciły za zachowanie swojej niezależności, lawirując pomiędzy aktorami sceny politycznej.

W obliczu dobrze wyartykułowanego, wszechstronnie opisanego oraz zaakceptowanego w XVI i XVII w. systemu wartości narodu szlacheckiego, w tym również wiedzy spekulatywnej i irracjonalnej, tudzież baśniowych opowieści ontologicznych[6], mieszczanie Rzeczypospolitej nie

[4] A. Karpiński, op. cit., tam również przegląd literatury przedmiotu. Znaczenia nie straciły starsze prace: L. Rymar, *Udział Krakowa w sejmach i sejmikach Rzeczypospolitej*, „Rocznik Krakowski" 7, 1905, s. 259–264; J. Reder, *Posłowie miasta Lublina na Sejmy dawnej Rzeczpospolitej*, CPH 6, 1954, 2, s. 253–286; M. Mika, *Udział Poznania w sejmach Rzeczypospolitej od końca XV w. do 1791 r.*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza" 6, 1960, 2, s. 257–302.

[5] E. Cieślak, *W obronie tronu króla Stanisława Leszczyńskiego*, Gdańsk 1986.

[6] A.F. Grabski, *Myśl historyczna polskiego oświecenia*, Warszawa 1976, s. 15–55; I. Lewandowski, *Rzymska i rzymsko-sarmacka genealogia rodów szlacheckich w niektórych herbarzach staropolskich*, w: *Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze*, red. J. Topolski, Łódź 1981, s. 227–249.

mieli wielu alternatyw. Obywatele królewskiego Krakowa, jak również Wilna (1568), Lwowa (1658), Kamieńca Podolskiego (1670), Lublina (1703), korzystając z kolektywnego zrównania ich uprawnień z uprzywilejowaniem szlacheckim, starali się o włączenie do głównego nurtu narracji historycznej, wplatając niekonfrontacyjnie przeszłość swoich miast do narracji królewskiej, dynastycznej lub państwowej, a od schyłku XVI w. — sarmackiej i katolickiej. Akceptując zaistniały porządek rzeczy i miejsce przydzielone w hierarchii społecznej, tylko przy pewnych okazjach ceremonialnych (elekcje, hołdy, triumfy, wizyty królewskie, uroczystości rodziny panującej — śluby, narodziny, urodziny, a także ingresy biskupie, święta kościelne, jubileusze), mieszczanie mieli możliwość podkreślenia adresowanych na użytek wewnętrzny reliktów własnej podmiotowości komunalnej, niekiedy ponadregionalnego, a nawet i ogólnopolskiego znaczenia (Kraków, Wilno, Warszawa). Takie pokorne, bezkonfliktowe wysiłki na rzecz łączenia historii miast i mieszczan z dziejami prawdziwych i mitycznych narodu sarmackiego i państwa można określić jako uczestnictwo afirmujące dominację i nadrzędność historiograficznego dyskursu szlacheckiego[7]. I nie było w tym sprzeczności, albowiem część elit mieszczańskich zyskiwała szlachectwo, a przynajmniej starała się o nobilitację, co stało się zjawiskiem szczególnie częstym w XVIII w.[8] Naturalnym kłopotem była konieczność rozdzielenia właścicielskiej roli królów i patronów miast od pozycji szlachty urzędniczej, która poprzez sejm stanowiła prawo, odbierając dotychczasowe uprawnienia władców. Z formalnego punktu widzenia źródłem tworzenia prawnoadministracyjnych zasad funkcjonowania miast królewskich był właśnie król, który z zasady winien stać na straży praw swojej własności. Lecz z reguły nie stał, przychylając się z powodów taktycznych do racji narodu szlacheckiego, który za cenę poparcia politycznego i w imieniu prawdziwych oraz wyimaginowanych zasług i przelanej krwi wymagał od władcy praw dla siebie korzystnych. Mimo świadomości, że niegdyś mieszczan dopuszczano do współdecydowania o sprawach państwowych, generalnie zostali oni wyłączeni ze wspólnoty politycznej[9]. Retoryka szlachecka przez cały okres nowożytny była konsekwentnie antymiejska, chociaż dla

[7] Patrz rozważania Marii Boguckiej, *Miejsce mieszczanina w społeczeństwie szlacheckim: atrakcyjność wzorców życia szlacheckiego w Polsce XVII wieku*, w: *Społeczeństwo staropolskie*, t. 1, red. A. Wyczański, Warszawa 1976, s. 185–230.

[8] A.M. Pereszczako, *Nobilitacje i indygenaty w Rzeczypospolitej w XVIII wieku*, RHum 33, 1985, 2, s. 103–165.

[9] G. Lengnich, *Prawo pospolite Królestwa Polskiego*, tłum. M. Moszczeński, t. 1–2, Kraków 1761; B. Lengnich, *Prawo pospolite Królestwa Polskiego*, Kraków 1836, s. 203–204 („Dawniejszy wpływ miast w sprawach publicznych").

wygody przedstawiciele stanu szlacheckiego często w miastach zamieszkiwali albo chronili się w nich na czas wojen.

Mieszczanie, *nolens volens* aprobując istniejący stan bezsilności politycznej, szczególnie gdy chodziło o mniejsze miasta królewskie — nie wspominając o ośrodkach prywatnych czy duchownych, skupiali się na ratowaniu resztek swobód gospodarczych, ewentualnie ochronie własnych środowisk zawodowych czy rodzin przed ingerencją starostów i wojewodów, różnych właścicieli jurydyk. Dlatego wobec prawnej przemocy państwowej najbezpieczniej było zachować pasywność, ewentualnie w celu uzyskania bieżących korzyści pokornie i za pieniądze zabiegać o przychylność odpowiedniego starosty, wojewody, biskupa czy innego senatora. Nonkonformizm historiozoficzny nie wychodził śmiałkom na zdrowie, o czym świadczą perypetie impresorów i autorów wydających dzieła nieodpowiadające oficjalnym wyobrażeniom, nawet gdy chodziło o krążące w licznych odpisach dzieła Jana Długosza[10]. Mieszczanie krakowscy z całą pewnością dobrze rozumieli ostrzeżenie zawarte w instrukcji sejmiku w Proszowicach z 1645 r.: przeciwko drukarzom i księgarzom rozpowszechniającym księgi, „które *sapiunt famosum libellum* szczypiące honor i reputacyją tak Ojczyzny jako i prywatnych ludzi wielkich”[11].

Na przeciwnym biegunie od postaw afirmujących lub pasywnych można sytuować republikańskie postawy mieszczan Prus Królewskich, którzy korzystając ze wzorów, wsparcia finansowego i ideowego Gdańska, aktywnie podkreślali królewski i nieszlachecki charakter poszczególnych miast prowincji. Równocześnie, mniej czy bardziej aktywnie, pielęgnowali lub kreowali alternatywne, regionalne, autonomicznie pruskie wyobrażenia historiograficzne. Na swój sposób poddawali interpretacji akt inkorporacji do Korony w 1454 r., stosunek do przeszłości krzyżackiej, do królów polskich[12] oraz sejmu, którego uprawnień ustawodawczych uparcie *de iure* nie akceptowali. Tłumaczono to zarówno treścią

[10] H. Barycz, *Szlakami dziejopisarstwa staropolskiego. Studia nad historiografią w. XVI–XVIII*, Wrocław 1981, s. 127.

[11] *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. 2: *1621–1648*, wyd. A. Przyboś, Kraków 1953, s. 299. Dla wcześniejszego okresu patrz J. Dużyk, *Z dziejów cenzury w Krakowie w wiekach XV–XVII*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 2, 1956, s. 375–411.

[12] Patrz edycję źródłową wraz z obszernym komentarzem wydawcy: J.D. Tietz vel Titius, *Die gänzliche Ergebung der Lande Preußen an Polen / Całkowite poddanie ziem pruskich na rzecz Polski*, wyd. I. Kąkolewski, Berlin–Warszawa 2023; E. Kizik, *Inkorporacja Prus do Polski i wojna trzynastoletnia w świetle historiografii pruskiej (2 połowa XVI–XVIII w.). U źródeł świadomości historycznej w Prusach Królewskich*, w: *My i oni. Społeczeństwo nowożytnej Rzeczypospolitej wobec państwa*, red. W. Kriegseisen, Warszawa 2016, s. 75–97.

pruskich przywilejów inkorporacyjnych[13], jak i przede wszystkim królewskim, czyli niepodlegającym ustawodawstwu sejmowemu, charakterem miast. Szedł za tym program autonomii politycznej, a pruski sejmik krajowy, będący reprezentacją stanów pruskich, umożliwiał delegatom mieszczańskim wspólne uzgadnianie stanowisk. Mimo zniesienia autonomii w 1569 r., samorząd Prus Królewskich zachował niektóre swoje prerogatywy[14]. Co istotne, część historiograficznych wyobrażeń mieszczańskich była przynajmniej do schyłku XVI w. podzielana przez środowiska szlachty pruskiej, szczególnie tej bliższej ideom protestantyzmu. Takimi możliwościami, również z powodu zakazu tworzenia mieszczańskiej reprezentacji stanowej, nie dysponowały miasta Korony i Litwy. Dodatkowym problemem Krakowa stała się faktyczna utrata stołecznego charakteru miasta na rzecz Warszawy[15], co od początku XVII w., pomijając całą sferę zagadnień symboliczno-historycznych związanych z zachowanymi funkcjami ceremonialnymi, uwidoczniło znaczenie rezydującego w mieście dworu monarszego dla ekonomiki miasta. Przeniesienie za czasów Stanisława Augusta uroczystości koronacyjnych, a nawet — z polecenia Adama Naruszewicza — Archiwum Koronnego wraz ze zbiorem tomicianów do Warszawy dodatkowo odbierało Krakowowi walory miasta stołecznego. Od czasów Augusta III do ostatniego rozbioru dyskusja ideowa o ewentualnych zmianach ustrojowych będzie prowadzona przede wszystkim w środowisku warszawskim.

Tu krąg się zamyka i powracamy do podstawowego pytania: jak w tych okolicznościach mogła się kształtować mentalność i samoświadomość nie tylko krakowskich mieszczan? Jakie źródła umożliwiają wysuwanie nowych hipotez badawczych? Nawiązując do zamysłu Okniński, trzeba rozważyć, czy przedstawiciele nowożytnych krakowskich elit mieszczańskich, dysponując pewnymi prerogatywami szlacheckości, w ogóle odczuwali potrzebę tworzenia komunalnej tradycji alternatywnej,

---

[13] *Privilegia Casimiriana. Przywileje króla Kazimierza IV Jagiellończyka dla Gdańska z okresu wojny trzynastoletniej*, wyd. M. Grulkowski, Gdańsk [2023]; idem, *Recepcja pruskiego przywileju inkorporacyjnego Kazimierza Jagiellończyka w Gdańsku w XV–XVI w.*, „Studia z Dziejów Średniowiecza" 25, 2022, s. 363–398.

[14] S. Achremczyk, *Życie sejmikowe Prus Królewskich w latach 1647–1772*, Olsztyn 1999, s. 94–113 (udział miast w sejmiku); Z. Naworski, *Sejmik generalny Prus Królewskich 1569–1772. Organizacja i funkcjonowanie na tle systemu zgromadzeń stanowych prowincji*, Toruń 1992.

[15] J. Lileyko, *Sejmy elekcyjne jako podstawowa cecha stołeczności Warszawy w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, w: *Warszawa w dziejach Polski*, red. M.M. Drozdowski, Warszawa 1998, s. 23–42; T. Kucharski, *Sejmy elekcyjne w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1632–1733*, Warszawa 2021.

odbiegającej od królewskiej, a przede wszystkim szlacheckiej wizji dziejowej. A jeśli tak, to jakie instrumenty mieli do dyspozycji, aby ową tradycję współkreować i utrzymać?

Z pewnością w powrocie do przeszłości, do wyidealizowanej sytuacji prawno-politycznej z XIV, a może i XV w., dostrzegano w całym okresie nowożytnym, nawet w przededniu obrad Sejmu Wielkiego, sposoby naprawy, a przynajmniej powstrzymania regresu gospodarczego. Dlatego przy wyborze kolejnego władcy elekcyjnego, a następnie podczas składania hołdu wierności wysłannicy krakowscy upominali się po raz kolejny o przywrócenie praw dawnych i ochronę bieżących, proszono o potwierdzenie dawnych przywilejów[16], zabiegając przy tym o zaniechanie wyłączania uprzywilejowanych miast z dotychczasowej wspólnoty. Lecz technik negocjacyjnych nie należy utożsamiać z tworzeniem narracji historycznych. Bo może w ogóle nie odczuwano takiej potrzeby, co pozwala wytłumaczyć nader skromną spuściznę krakowskich twórców historiografii alternatywnej w stosunku do głównego nurtu ideowego. Takie przynajmniej wnioski wyciągam na podstawie przeglądu dość wątłej podstawy źródłowej przywołanej w książce Oknińskiego. Ta wstrzemięźliwość pisarska zdumiewa szczególnie na tle niewątpliwego potencjału, którym przecież dysponował Kraków, ważny ośrodek środkowoeuropejskiej myśli humanistycznej u schyłku XV i w XVI w. (Sodalitas Litteraria Vistulana, Konrad Celtis, Thomas Murner, Kallimach). Odmienność uderzająca na tle miast Prus Królewskich, w których późno rozwinęło się drukarstwo, środowisko humanistyczne było niewielkie, lecz jednak powstał bardzo obfity rękopiśmienny dorobek kronikarski nawiązujący do przeszłości krzyżackiej, do walki z tyranią zakonu i programowo aż do schyłku Rzeczypospolitej stojący na straży komunalnej autonomii i uzyskanych przywilejów[17]. W połowie XVIII w. dowód prawny w tej sprawie sporządził Gottfried Lengnich[18], mieszczanin, syndyk rady miejskiej Gdańska, wydawca czasopisma historycznego „Polnische Bibliothec" (1718–1719)[19], najwybitniejszy historyk Rzeczypospolitej

[16] M. Mikuła, *Prawodawstwo króla i sejmu dla małopolskich miast królewskich*, Kraków 2014.

[17] M. Töppen, *Geschichte der preußischen Historiographie von P. Dusburg bis auf K. Schütz. Oder Nachweisung und Kritik der gedruckten und ungedruckten Chroniken zur Geschichte Preußens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Berlin 1853.

[18] S. Sosin, *Autonomia Prus Królewskich w ujęciu Gotfryda Lengnicha*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne" 1, 1958, s. 9–25; patrz biografię naukową uczonego: W. Zientara, *Gottfried Lengnich. Ein Danziger Historiker in der Zeit der Aufklärung*, cz. 1–2, Toruń 1995–1996.

[19] E. Ogonowska, *„Polnische Bibliothec" — pierwsze czasopismo historyczne na ziemiach polskich*, „Libri Gedanenses" 4–5, 1970–1971, s. 139–154.

przed Naruszewiczem[20]. Ale i poza Gdańskiem[21], Elblągiem[22] czy Toruniem[23], również i w małych, i dość bezsilnych miastach prowincji nie brakowało erudytów, aby wspomnieć spuściznę kronikarską osiemnastowiecznych burmistrzów: Chojnic — Isaaca Gottfrieda Goedtkego[24] czy Malborka — Samuela Wilhelmiego[25]. Z istotnych zapewne powodów w Krakowie w XVI–XVIII w., inaczej niż w miastach Prus Królewskich, uznano, że nie ma sensu strzępić pióra.

Stan kronikarstwa powstałego w środowiskach kancelarii miejskich Poznania, Krakowa i Lwowa w 1985 r. wstępnie scharakteryzowała już Wanda Baczkowska (praca nieznana Oknińskiemu)[26], a wcześniej Janina Bieniarzówna[27]. Baczkowska, podobnie jak Bieniarzówna, zwróciła uwagę na brak źródeł, które można zakwalifikować jako świadome mieszczańskie przekazy o charakterze historiograficznym. Może poza tomami z zapiskami Marcina Golińskiego, karczmarza i rajcy sąsiedniego Kazimierza, źródłem liczącym ponad 3500 stron z 1673 r., cytowanym m.in.

---

[20] J. Dygdała, *Życie polityczne Prus Królewskich u schyłku ich związku z Rzecząpospolitą w XVIII wieku. Tendencje unifikacyjne a partykularyzm*, Warszawa–Poznań–Toruń 1984.

[21] L. Mokrzecki, *W kręgu prac historyków gdańskich XVII wieku*, Gdańsk 1974; idem, *Siedemnastowieczny traktat o historii Gdańska Reinholda Curickego*, „Zeszyty Naukowe Wyższego Studium Nauczycielskiego Uniwersytetu Gdańskiego" 2, 1973, s. 89–111; idem, *Refleksje o historiografii gdańskiej XVII wieku*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej. Seria E" 1977, 6, s. 89–120; P. Szafran, *Warsztat historyczny Reinholda Curicke, dziejopisarza Gdańskiego XVII wieku w świetle jego księgozbioru. (Z dziejów księgozbiorów prywatnych Gdańsku w XVII i XVIII w.)*, „Libri Gedanenses" 2/3, 1968/1969, s. 87–128.

[22] Dla środowiska kronikarzy elbląskich podstawową praca jest erudycyjny przegląd: M. Töppen, *Die Elbinger Geschichtsschreiber und Geschichtsforscher in kritischer Uebersicht*, „Zeitschrift des Westpreußischen Geschichtsvereins" 32, 1893, s. 1–200. Spuścizna w większości zachowała się w AP w Gdańsku, sygn. zespołu 492; opis zespołu: E. Morcinek, *Inwentarz zbioru „Rękopisy Elbląskie"*, Warszawa–Łódź 1967.

[23] S. Salmonowicz, J. Serczyk, *Modele nowożytnej historiografii mieszczańskiej w Toruniu*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia" 30, 1985, s. 37–97; K. Maliszewski, *Jakub Kazimierz Rubinkowski. Szlachcic, mieszczanin toruński, erudyta barokowy*, Warszawa 1982; S. Salmonowicz, *U progu oświecenia w Toruniu. Jerzy Piotr Schultz (1680–1748) historyk i politolog*, „Wiek Oświecenia" 1, 1978, s. 53–88.

[24] P. Kitowski, *Izaak Gotfryd Goedtke (1691–1765). Z badań nad studiami uniwersyteckimi i karierami prawników doby oświecenia*, CPH 67, 2015, 1, s. 249–257.

[25] *Des Bürgermeisters Samuel Wilhelmi Marienburgische Chronik 1696–1726*, t. 1–5, wyd. R. Toeppen, Marienburg 1897–1903, nowa edycja: S. Wilhelmi, *„Collectanea". Marienburg in schwerer Zeit. Aufzeichnungen eines preußischen Bürgermeisters zwischen 1696 und 1726*, wyd. R. Zacharias, Frankfurt am Main 2006.

[26] W. Baczkowska, *Z rozważań nad historiografią mieszczańską XVI — początków XVIII w.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne" 77, 1985, s. 53–67.

[27] J. Bieniarzówna, *Wiekowe tradycje miłośnictwa Krakowa*, „Rocznik Krakowski" 45, 1974, s. 11–18.

przez Bömelburga[28], a nie wspomnianym przez Oknińskiego. Zapiski Golińskiego[29], układające się w mieszczańską *silva rerum*, należy uznać za przykład historiografii afirmującej model królewsko-szlachecki. Pozostaje do zakwalifikowania twórczość środowiska profesorów Akademii Krakowskiej, niejednokrotnie członków rady miejskiej oraz krakowskiej kapituły katedralnej[30], posiadaczy uczonych księgozbiorów i czytelników dzieł Justusa Lipsiusa[31]. Jak traktować dorobek krakowskich duchownych, m.in. katolika ks. Stefana Renatowicza[32] czy kalwinisty, pastora Wojciecha Węgierskiego?[33] W miastach pruskich twórczość profesorów ze szkół akademickich oraz duchownych protestanckich z reguły była podporządkowana oficjalnym narracjom burmistrzów. Pisane przez nich panegiryki na cześć królów polskich zawierają dużo pochwał zakończonych aluzyjnym życzeniem, że monarchowie — inaczej niż tyrani — będą dalej stać na straży praw miejskich[34]. Mimo ostentacyjnie okazywanej władcom miłości, władze Gdańska, tak na wszelki wypadek, nigdy nie wywiązały się z obowiązku wzniesienia rezydencji królewskiej w mieście[35].

---

[28] H.J. Bömelburg, op. cit., s. 546–547.

[29] I. Pietrzkiewicz, *Kronika Marcina Golińskiego jako źródło historyczne*, w: *Kraków–Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wiek*, t. 7, red. H. Kosętka, Kraków 2005, s. 23–35. Pietrzkiewicz zauważa, że Goliński opisuje wiele spraw „bliskich mieszkańcom i bardzo chętnie podkreśla wszelkie awanse kazimierzan", równocześnie jednak nie postrzega w tych zapiskach „świadomego intencjonalnego przekazu dla potomnych", ibidem, s. 25–26.

[30] K. Follprecht, *Profesorowie Uniwersytetu Krakowskiego jako mieszczanie krakowscy w XVII i XVIII stuleciu*, „Rocznik Krakowski" 86, 2020, s. 41–42; J. Bieniarzówna, *Mieszczaństwo krakowskie XVII w. Z badań nad strukturą społeczną miasta*, Kraków 1969, s. 25; M. Zdanek, *Uniwersytet Krakowski wobec własnej przeszłości w XV–XVI wieku*, Kraków 2017; idem, *„Haec foecunda magnorum virorum parens Academia Cracoviensis". A history of the Jagiellonian University in academic panegyrics for Krakow bishops in the 1st half of the 17th century*, „Folia Historica Cracoviensia" 26, 2020, 2, s. 9–38.

[31] R. Żurkowa, *Znajomość dzieł Justusa Lipsiusa w Krakowie w XVII w.*, „Studia o Książce" 2, 1971, s. 149–161.

[32] M. Pęgier, *Średniowieczne oraz nowożytne kroniki polskie; wykorzystanie innych materiałów źródłowych w narracji Kroniki Stefana Ranatowicza CRL (1617–1694)*, „Echa Przeszłości" 22, 2021, 2, s. 103–122; patrz *Stefana Ranotowicza opisanie inkursji Szwedów do Polski i Krakowa (1655–1657)*, wyd. J. Mitkowski, Kraków 1958.

[33] W. Węgierski, *Kronika zboru ewangelickiego krakowskiego*, oprac. i wstęp M. Pawelec, Kraków 2007.

[34] E. Kotarski, *Gdańska poezja okolicznościowa XVIII wieku*, Gdańsk 1997.

[35] I. Fabiani-Madeyska, *Palatium Regium w Gdańsku*, „Rocznik Gdański" 15/16, 1956/1957, s. 140–198; eadem, *Gdzie rezydowali w Gdańsku królowie polscy?*, Wrocław–Gdańsk 1976; E. Kizik, *Koszty pobytu królów polskich w Gdańsku w XVII w. Rekonesans badawczy*, KH 114, 2007, 4, s. 61–77. Analogicznie sytuacja wyglądała w Elblągu, L. Neubaur, *Zur Geschichte des sogenannten Königshauses in Elbing*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins" 59, 1919, s. 115–133.

Nie po to rozebrano do szczętu zamek krzyżacki, aby w mieście pomieszkiwał władca ze swoim dworem szlacheckim.

Zapewne do części spuścizny krakowskich erudytów nie dotarli badacze zagadnienia (Baczkowska i Bömelburg) i nie pomaga tu Okniński, całkowicie bowiem uchylił się od obowiązku opisania we wstępie zakresu przeprowadzonej kwerendy archiwalnej i bibliotecznej. Dokumentacja rękopiśmienna wykazana w bibliografii jego książki jest znana, cytowana od lat, nic nowego tu nie odnajdziemy. Również dotychczasowy dorobek oraz kierunki badań nie zostały zarysowane. Autor nie opisał choćby w najogólniejszy sposób linii rozwojowych historiografii w nowożytnej Rzeczypospolitej[36], nie wspomniał o twórczości mniejszościowych środowisk Ormian, Żydów czy prawosławnych albo protestanckich. Nie przedstawił założeń metodologicznych, własnych czy cudzych, wypracowanych w ostatnich latach w związku z badaniami nad mentalnością, świadomością historyczną czy kulturami pamięci. Można ten krok przyjąć z ulgą, albowiem — pomijam tom pod redakcją Jerzego Topolskiego z 1981 r.[37] — po 30 latach od opublikowania prac Jana i Aleidy Assmanów, rozlicznych epigonów rzeczonego paradygmatu poznawczego, a nawet osobnych leksykonów pamięci[38], nie ma potrzeby składania tego rodzaju wyznań historiograficznych. Wszakże pod warunkiem, że jest to dorobek dostatecznie znany i krytycznie zrozumiany. Dlatego nie sposób przejść do porządku nad stwierdzeniem Oknińskiego, że „wskazany problem badawczy nie stał się nigdy przedmiotem wyczerpujących rozważań — zarówno na gruncie polskiej, jak i europejskiej historiografii" (s. 10, przyp. 13). To nieporozumienie, albowiem od wydania książki Heinricha Schmidta z 1958 r.[39], wspomnianego przez Oknińskiego studium Jolanty Dworzaczkowej (1962)[40], wymienionych wyżej prac Lambrecht i Bömelburga, napisano dostatecznie wiele, aby nie zaakceptować tego rodzaju *dictum*[41]. Jest doprawdy do czego sięgać, o tym dalej, szczególnie

[36] K. Bartkiewicz, *Obraz dziejów ojczystych w świadomości historycznej w Polsce doby Oświecenia*, Poznań 1979; idem, *Oświeceniowe spory i dociekania wokół początków narodu*, w: *Świadomość historyczna Polaków*, s. 290–342; A. Krawczyk, *Historiografia krytyczna. Formowanie się nowożytnej postawy naukowej w polskim piśmiennictwie historycznym XVII w.*, Lublin 1994.

[37] *Świadomość historyczna Polaków.*

[38] *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, współpr. J. Kalicka, Warszawa 2014.

[39] H. Schmidt, *Die deutschen Städtechroniken als Spiegel des bürgerlichen Selbstverständnisses im Spätmittelalter*, Göttingen 1958.

[40] J. Dworzaczkowa, *Dziejopisarstwo gdańskie do połowy XVI wieku*, Gdańsk 1962.

[41] Z nowszych prac zbiór artykułów *Städtische Geschichtsschreibung im Spätmittelalter und in der Frühen Neuzeit*, red. P. Johanek, Köln 2000 (Städteforschung. Reihe A:

że Autor, dotychczas specjalizujący się w badaniach nad zagadnieniami późnego średniowiecza, doprowadza narrację aż do końca XVIII w. Przyjęte ramy chronologiczne stanowią zobowiązanie, z którego należy się wywiązać. I chociaż zagadnieniom z późnego średniowiecza, ewentualnie z XVI w., poświęcono większą część książki, to Autor punktem wyjścia swoich rozważań uczynił zabiegi krakowskiego magistratu o godne przyjęcie króla Stanisława Augusta w czerwcu 1787 r. Czyli zaczynamy od końca, co jest niezłym zamysłem, pozwala bowiem dostrzec długie trwanie zmagań mieszczaństwa o utrzymanie bądź przywrócenie swojej podmiotowości obywatelskiej.

Do wizyty władcy w Krakowie doszło w drodze powrotnej ze sławnej wyprawy kaniowskiej i spotkania z carycą Katarzyną II[42]. Pobyt znany jest m.in. z drukowanej relacji Filipa Lichockiego, ówczesnego syndyka krakowskiego, którą wielokrotnie przywołuje Okniński[43]. Według Autora relacja o wydarzeniach z czerwca 1787 r. uzmysławia, „jak istotne miejsce w zbiorowej świadomości i działalności politycznej ówczesnej elity władzy Krakowa zajmowała refleksja nad wspólną przeszłością" (s. 10). Może i tak, lecz czytając relację towarzyszącego królowi Naruszewicza, uderza odsuwanie na dalszy plan mieszczan przez szlachtę urzędniczą. Nawet przy wręczaniu kluczy do miasta przy Bramie Floriańskiej (Okniński poświęcił temu powszechnemu zwyczajowi sporo uwagi, s. 47–48) jako pierwszy dostąpił tego zaszczytu komendant garnizonu, a potem dopiero magistrat[44]. Samego króla interesowały przede wszystkim pomniki dziejowe królów i triumfy państwa, a nie dzieje Krakowa. Było to zresztą zgodne z programem wsparcia działalności naukowej Naruszewicza i koncepcjami wystroju historycznego Zamku

---

Darstellungen, t. 47), szczególnie artykuł: K. Arnold, *Städtelob und Stadtbeschreibung im späteren Mittelalter und in der Frühen Neuzeit*, s. 247–268 oraz dla Erfurtu okresu reformacji: U. Weiß, *Respublica Erffordiana. Zum Politikverständnis einer deutschen Stadt in der Zeit der Konfessionalisierung*, s. 301–318; *Städtisch, urban, kommunal. Perspektiven auf die städtische Geschichtsschreibung des Spätmittelalters und der Frühen Neuzeit*, red. P. Eckhart, M. Tomaszewski, Göttingen 2019, zob. istotne wstępne uwagi wydawców tegoż tomu *Städtische Geschichtsschreibung in Spätmittelalter und Früher Neuzeit — Standortbestimmung und Perspektiven eines Forschungsfelds*, s. 11–43.

[42] M. Karkocha, *„Gazeta Warszawska" księdza Stefana Łuskiny o podróży Stanisława Augusta Poniatowskiego do Kaniowa w 1787 r.*, „Przegląd Nauk Historycznych" 10, 2011, 2, s. 109–132.

[43] Przedruk fragmentów: *Kraków za Stanisława Augusta w relacjach F. Lichockiego, A. Naruszewicza i J.F. Zöllnera*, oprac. I. Kleszczowa, Kraków 1979.

[44] A. Naruszewicz, *Dyaryusz podroży nayiaśnieyszego Stanisława Augusta króla polskiego na Ukrainę i bytności W Krakowie aż do powrotu do Warszawy dnia. 22 lipca roku 1787*, Warszawa [1787], s. 213.

Królewskiego w Warszawie, m.in. tworzeniem pomników szczególnie zasłużonych Polaków.

W okresie poprzedzającym obrady Sejmu Wielkiego najistotniejsze okazały się cele, które przy okazji spotkania z królem pragnęli osiągnąć rajcy Krakowa. Relacja Lichockiego nie jest „refleksją nad wspólną przeszłością", lecz przede wszystkim opisem starań władz miejskich o zwolnienie Krakowa od presji fiskalnej i przywrócenie dawnych praw. Magistrat wielokrotnie ponawiał petycje o podobnej treści[45], a argumenty za ich przyjęciem wyłożono w liście mieszczanina krakowskiego z grudnia 1789 r.[46] Jednak miasto nie przyłączyło się do ogólnopolskiego stanowiska elit mieszczańskich, które wyłożono w druku opublikowanym z inicjatywy magistratu Warszawy. Podkreślono w nim, że „miasta królewskie w Polszcze na wzór miasta Rzeszy Niemieckiej zawsze formowały stan wolny [– –] do obrad sejmów i zjazdów, elekcyi królów, stanowienia praw, zawierania z postronnymi potencyjami traktatów, równo z stanem szlacheckim" (24 XI 1789)[47]. Odwołanie do sytuacji prawnej wolnych miast Rzeszy stanowi ciekawy argument ideowy pojawiający się również w gdańskiej publicystyce historycznej XVII w., zdecydowanie odrzucającej podległość cesarzowi[48].

Mimo uporczywej obstrukcji Krakowa udało się wprowadzić sprawę mieszczańską na forum ogólnopaństwowej debaty ustrojowej[49]. Emancypację nowego ruchu obywatelskiego zamanifestowano czarnymi nieszlacheckimi ubiorami, w których delegaci miast przybyli 25 listopada 1789 r. na uroczystość rocznicy koronacji królewskiej[50]. Strona

[45] Instrukcja delegowanym na sejm proszowski dana dnia 16 sierpnia 1788 r.; [Prośba Krakowa w sprawach skarbowych], połowa 1789 r., w: *Materiały do dziejów Sejmu Czteroletniego*, t. 2, wyd. J. Woliński, J. Michalski, E. Rostworowski, Wrocław 1959, nr 4, s. 17–18; nr 20, s. 103–108. Źródła dotyczące spraw miejskich zostały zebrane przez tych samych wydawców również w t. 3–5, Wrocław 1960–1964.

[46] (Michał Zaleski), *List mieszczanina krakowskiego* (grudzień 1789), w: *Materiały*, t. 2, nr 82, s. 424–427.

[47] Prawa miast polskich do władzy prawodawczej wykonującej i sądowniczej [24 listopada 1789], w: *Materiały*, t. 2, nr 56, s. 269–300.

[48] Oficjalny zarys historii miasta, R. Curicke, *Der Stadt Dantzig Historiscje Beschreibung*, Amsterdam–Dantzigk 1687, s. 78–81 (podrozdział: „Ob die Stadt Dantzigk zum Römischen Reich gehörig sey, oder auch jemahls darzu gehöret habe?"). Patrz Wykład Adama J. Martiniego powstały przy okazji przyjęcia w Gdańsku Ludwiki Marii Gonzagi w 1646 r., A.J. Martini, *Kurtze Beschreibung vnd Entwurff alles dessen, was bey der ... Frewlein Ludovicae Mariae Gonzagae..., geschehenen Einzuge in die Königl. Stadt Dantzig*, Dantzigk [1646].

[49] K. Zienkowska, *Sławetni i urodzeni. Ruch polityczny mieszczaństwa w dobie Sejmu Czteroletniego*, Warszawa 1976, s. 42, tam również szersze tło prowadzonej dyskusji wraz ze stanowiskiem Krakowa i szlachecką opinią publiczną.

[50] Było to nawiązanie do stroju przygotowanego przez magistrat warszawski na koronację króla w 1764 r., ibidem, s. 11.

szlachecka opierała się zmianom poza polemiką prawno-polityczną[51], sięgając w ostateczności również po wypróbowane narzędzie pacyfikowania opozycji mieszczańskiej. Po prostu przeciągano na swoją stronę co ambitniejszych patrycjuszy. Jak pisał z przesadą Jędrzej Kitowicz: „zrobiono tedy nowej szlachty więcej 300 osób i rozumieli posłowie, że już wszystkiego tym sposobem zbyli”[52]. Korumpowanie przez nobilitacje skutkowało słabością alternatywnych narracji mieszczańskich. Analiza toczonych w drugiej połowie XVIII w. sporów prawnoustrojowych pozwala odpowiednio zrozumieć motywy i tło działania elit mieszczańskich stołecznego Krakowa. Skończyło się na spóźnionych, choć bardzo ograniczonych reformach ustrojowych[53].

Powróćmy do książki Oknińskiego, który dokonał wyboru badanych zagadnień, nie dzieląc się jednak z czytelnikami kryteriami podjętej decyzji. Co istotniejsze, znacząca część wykorzystanej podstawy źródłowej powstała poza mieszczańskim środowiskiem Krakowa, ewentualnie nie odzwierciedlała miejskiego punktu widzenia, a raczej stanowisko biskupów krakowskich, dworu królewskiego (Długosz), ewentualnie zgorzkniałych przedstawicieli szlachty brukowej (Walerian Nekanda Trepka). Przytoczone redakcje pieśni o wójcie krakowskim Albercie nijak da się powiązać ze środowiskiem elit krakowskich. Autor pisze, że „wydaje się całkowicie zrozumiałe, że przedstawiciele krakowskiej elity władzy nie kultywowali nigdy pamięci o buncie wójta Alberta” (s. 149). Nikt wcześniej nie twierdził chyba inaczej. Oknińskiemu udało się przeprowadzić poprawny dowód zaprzeczający własnej tezie badawczej. W innymi miejscu stwierdza, że „księgi kancelaryjne, uzupełnione na bieżąco przez kolejnych pisarzy w rytm funkcjonowania komunalnych instytucji, były zapisem żywej, urzędowej pamięci wspólnoty miejskiej” (s. 30). Owszem wpisy do ksiąg kancelaryjnych stanowią dowód na funkcjonowanie miasta, lecz w swojej absolutnej większości nie są „urzędową pamięcią wspólnoty miejskiej”. Stanowią w istocie sformalizowane dowody na prowadzenie przed urzędem miejskim prywatnych czynności dokonanych lub zamierzonych zarówno przez mieszkańców miasta, jak i mieszczan obcych, również szlachtę i chłopów (testamenty, umowy o dzieło, transakcje kupna i sprzedaży, zbycia lub przeniesienia praw, zobowiązania itd.). Są dowodami z zakresu prawa materialnego. I analogicznie, przechowywane w kościołach księgi metrykalne nie

[51] *Odpowiedź na miast żądania* [grudzień 1789 — luty 1790], w: *Materiały*, t. 2, nr 85, s. 463–480,

[52] J. Kitowicz, *Pamiętniki czyli historia polska*, Warszawa 2005, s. 480–481.

[53] W. Uruszczak, *Ustawy okołokonstytucyjne Sejmu Wielkiego z 1791 i 1792 roku*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 6, 2013, 3, s. 247–258.

stanowią urzędowej pamięci kościelnej, lecz są dowodami przyjęcia do wspólnoty religijnej, dobrego urodzenia, zawarcia małżeństwa, uczciwej śmierci. To samo można by rozprawiać o pamięci wieśniaczej, gdy sołtysi przedkładali lustratorom królewszczyzn posiadane przywileje[54].

Tytułowy „wehikuł pamięci" zabrał po drodze od średniowiecza aż po XIX w. ciężkie dziedzictwo różnorodnych źródeł bezpośrednio stworzonych w miastach, przez mieszczan i w interesie miast. Dlatego realizując ambitne cele poznawcze, warto pokusić się o stworzenie czytelnego kwestionariusza badawczego dla Krakowa, korzystając ze źródeł dla miast, w których bez wątpienia doszło do wykształcenia alternatywnych historiografii mieszczańskich, dotyczących całej prowincji, miasta, a niekiedy tylko jednej części (Stare Miasto vs Nowe Miasto Elbląga)[55]. Dlatego metoda porównawcza i zestawienie twórczości historiograficznej Krakowa z analogicznymi nurtami występującymi w miastach Prus Królewskich stanowiłoby jak najbardziej wskazany zabieg. Znane są motywy, środki, sposoby działania, wraz z wykorzystaniem argumentów wyznaniowych — paleta źródeł niezwykle bogata. Dotychczas pod pretekstem narodowym, językowym, wyznaniowym lub kulturowym z reguły wyklucza się Gdańsk, Elbląg i Toruń wraz z całą prowincją pruską, łącznie z Warmią z ogólnohistorycznych debat dotyczących Rzeczypospolitej. Czy poza miejscem składania hołdu sytuacja tamtejszego mieszczaństwa była aż tak ustrojowo odmienna od innych wielkich miast Rzeczypospolitej? Ewentualne zabiegi porównawcze nie mają na celu podkreślania pozostałych odmienności, te są bowiem dość dobrze rozpoznane, lecz poszukiwanie istniejących analogii, podobieństw strategii postępowania w sytuacji opresji ze strony państwa polskiego, jego urzędników oraz dostojników reprezentujących większościowe wyznanie — biskupów Kościoła katolickiego. Dostępne materiały pruskie są i obfite, i po części doczekały się opracowań edytorskich zarówno niemieckich[56], jak

[54] Na przykład konfirmowany przywilej krzyżacki z 1326 r. przedstawiony przez sołtysa lustratorom wsi Demlin w województwie pomorskim w 1765 r., *Lustracja województw Prus Królewskich 1765*, t. 1: *Województwo pomorskie*, cz. 2, *Powiaty tczewski, gdański i nowski*, wyd. J. Dygdała, Toruń 2003, s. 170, passim.

[55] Do takich należy wielotomowa spuścizna Nowego Miasta Elbląskiego pisana przez tamtejszego rajcę Gottfrieda Gotscha (1724–1795), „Journal derer vorgefallenen Unterdrückungen, so die Nestadt Elbing von E. Rath Alter Stadt hat und erdulden müssen", t. 1–6, po 1760 r., AP w Gdańsku, sygn. 492/461–466; „Versuch einer Geschichte der Neuen Stadt Elbing" [1335–1790], t. 1–8, ibidem, sygn. 492/467–474.

[56] Klasyczne opracowania: M. Töppen, op. cit.; P. Gehrke, *Der Geschichtsschreiber Bartholomeus Wartzmann im Kreise seiner Abschreiber*, „Zeitschrift des Westpreußischen Geschichtsvereins" 41, 1900, s. 1–138; U. Arnold, *Studien zur preussischen Historiographie des 16. Jahrhunderts*, Bonn 1967; idem, *Geschichtschreibung im Preussenland bis zum Ausgang*

i polskich[57]. Warto podkreślić, że w XVII i XVIII w. twórczość tamtejszych mieszczan również podlegała silnej presji cenzury prewencyjnej[58], dlatego dzieła poświęcone dziejom prowincji i poszczególnych miast pruskich często publikowano poza granicami państwa[59]. Sporo opracowań pozostało w rękopisach[60], nie brakuje również mieszczańskich

des 16. Jahrhunderts, „Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands" 19, 1970, s. 74–126; ogólnie: A. Mentzel-Reuters, *Stadt und Welt. Danziger Historiographie des 16. Jahrhunderts*, w: *Kulturgeschichte Preußens königlichen Anteils in der frühen Neuzeit*, red. S. Beckmann, K. Garber, Tübingen 2005 (Frühe Neuzeit, t. 103), s. 99–128.

[57] Dla schyłku XV i początków XVI w.: *Gdańska kronika Bernta Stegmanna (1528)*, komentarz i edycja J. Możdżeń, współpr. K. Stöbener, M. Sumowski, Toruń 2019, s. XI–LXI (przegląd źródeł do XVI w.); J. Możdżeń, *Przedstawianie świata przez kronikarzy gdańskich na przełomie XV i XVI wieku*, Toruń 2016, passim. Dla schyłku XVI i początków XVII w.: *Chronik der Marienkirche in Danzig. Das „Historische Kirchen-Register" von Eberhard Bötticher (1616) / Kronika Kościoła Mariackiego w Gdańsku. „Historisches Kirchen-Register" Eberharda Böttichera (1616)*, oprac. Ch. Herrmann, E. Kizik, Köln 2013 (Veröffentlichungen aus den Archiven Preußischer Kulturbesitz, t. 67); patrz J. Serczyk, *Geschichtsschreibung in Königlich Preußen — eine Übersicht über die Problematik*, w: *Kulturgeschichte Preußens*, s. 3–13.

[58] E. Kotarski, *Gdańska poezja okolicznościowa XVIII wieku*, s. 22–24; ostatnio E. Kizik, *Paszkwile, polemiki i cenzura. Kontrola nad obiegiem informacji w nowożytnym Gdańsku od drugiej połowy XVI do XVIII wieku*, w: *Książka w Prusach Królewskich*, red. W. Zawadzki, Pelplin–Warszawa 2023, s. 31–61.

[59] Dzieło syndyka rady miejskiej Gdańska, K. Schütz, *Historia Rerum Prussicarum, das ist wahrhaft und eigentliche Beschreibung der Lande Preußen*, Zerbst 1592 oraz wyd. 2 (Leipzig 1599) uzupełnione przez Davida Chytreusa o wydarzenia związane z konfliktem miasta ze Stefanem Batorym; dzieje religijne prowincji wraz z licznymi odpisami dokumentów — opracowanie profesora toruńskiego Gimnazjum, Ch. Hartknoch, *Preussische Kirchen-Historia*, Frankfurt am Main 1686; ocenzurowana kronika Gdańska miejskiego podsędka, R. Curicke, op. cit.; czy też niedokończona z powodu ingerencji rady miejskiej historia Elbląga autorstwa Michaela Hanowa, E. Kizik, *Zapomniane, niedokończone dzieje Elbląga „Zuverlässige Nachricht von Elbing" pióra Michaela Ch. Hanowa z lat 1758–1759*, „Rocznik Elbląski" 26, 2015, s. 93–110. Toruń otrzymał opis autorstwa byłego burmistrza miasta, Jacoba H. Zerneckego, *Thornische Chronica in welcher die Geschichte dieser Stadt von 1221 bis 1726*, Berlin 1727 (wyd. 2), dzieje zaś całej polskiej prowincji w Prusach przez syndyka Gottfrieda Lengnicha, *Geschichte der preußischen Lande Königlich-Polnischen Antheils*, t. 1–9, Danzig 1722–1755.

[60] M. Bogucka, *W kręgu mentalności mieszczanina gdańskiego w XVII wieku. Notatnik Michała Hancke*, w: eadem, *Człowiek i świat. Studia z dziejów kultury i mentalności XV–XVIII w.*, Warszawa 2008, s. 190–201; bardzo obszerne są zapiski z życia rodzinnego oraz dziejów Gdańska kupca i witryka Kościoła Mariackiego, E. Kizik, *Pamiętnik gdańszczanina Eberharda Böttichera z drugiej połowy XVI wieku*, RH 76, 2010, s. 141–164; idem, *Zapiski historyczne gdańszczanina Eberharda Bottichera (1554–1617). Addenda et corrigenda*, RH 81, 2015, s. 201–208. W rękopisie pozostaje bogato ilustrowana kronika kupca gdańskiego Heinricha von Reden, *Cronica der Preussen*, około 1556, Staatsbibliothek Berlin, kopia w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu, rkps 60/III, https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/60468 (dostęp: 1 IV 2026).

egodokumentów[61]. Bardzo istotne są także dzieła rzemiosł artystycznych, począwszy od tych trwalszych, w postaci medali okolicznościowych lub jubileuszowych, cechowych wilkomów, epigrafiki w przestrzeni miejskiej, aż po ikonografię dekoracji okazjonalnych (np. symbolika bram triumfalnych). Do tego należy dodać akcydentalną lirykę pochwalną, dramat miejski oraz muzykę okolicznościową.

Materiał można porządkować tradycyjnie rzeczowo, ale również według zjawisk powtarzalnych w perspektywie rocznej, np. miejskich świąt kościelnych wpisanych w kalendarz liturgiczny czy też wydarzeń incydentalnych związanych z państwem oraz rodziną królewską (triumfy, elekcje, koronacje, hołdy, ingresy królewskie, małżeństwa, narodziny potomstwa, urodziny władców, żałoby). Te drugie są dla Krakowa dobrze opisane na podstawie źródeł archiwalnych w syntetycznym opracowaniu Michała Rożka, pominiętym w studium Oknińskiego[62].

Odwołując się do kalendarzy, chodzi o ustalenie, w jaki sposób i jakie wydarzenia z dziejów Krakowa mogły przenikać do wiedzy powszechniejszej. Wiadomo, że w wydawanych przez uczonych z Akademii Krakowskiej kalendarzach (*Hīmerologeion abo Nowy i Stáry Kalendarz świąt rocznych i biegów niebieskich*) na lata 1674, 1676, 1677 wzmiankowano jedynie lata minione od założenia Akademii Krakowskiej. Lecz w większości druków, jak np. *Rzymski i ruski kalendarz* (na lata 1679, 1681, 1684, 1710), odnotowywano czas od legendarnej daty założenia Krakowa, rok śmierci św. Stanisława, bł. Jana Kantego. Za Kamilą Follprecht wiadomo, że w kalendarzach Andrzeja Dominika Lipiewicza z lat 1743–1749 pojawiały się również pewne wzmianki o historii i ustroju miasta[63]. Co ciekawe, nawet *Gospodarski kalendarz* na 1715 r., wydany przez Paula Patera, profesora Gimnazjum Akademickiego w Gdańsku, zawiera informacje o jubileuszach Krakowa. Druk ten został ułożony z myślą o polskojęzycznych czytelnikach przybywających do Gdańska; kalendarze przeznaczane dla miejscowych wraz z latami panowania królów polskich podawały zwykle lokacje miast pruskich i daty jarmarków.

Zastanawiające, dlaczego Kraków, miasto tak dumne ze swej pozycji stołecznej, poza spisaniem swoich przywilejów, zrezygnowało z organizowania obchodów tysiąclecia. Millenium, które przypadło na rok 1700, nie uczczono literacko, naukowo czy w jakikolwiek inny sposób. Okniński

[61] Między innymi wszechstronnie wykorzystane badawczo zapiski Martina Grunewega, *Die Aufzeichnungen des Dominikaners Martin Gruneweg (1562 — ca. 1618) über seine Familie in Danzig, seine Handelsreisen in Osteuropa und sein Klosterleben in Polen*, t. 1–4, wyd. A. Bues, Wiesbaden 2008; E. Kizik, *Zapiski historyczne*, s. 201–208.

[62] M. Rożek, *Uroczystości w barokowym Krakowie*, Kraków 1976.

[63] K. Follprecht, op. cit., s. 45.

rocznicę starszeństwa miasta skwitował jednym zdaniem (s. 193), jednak z literatury przedmiotu wiadomo, że rajcy ustalili nawet szczegółowy program obchodów, planując przy okazji wydanie tzw. Kodeksu Zalewskiego z 1694 r. (BJ, rkps 1837), najważniejszego zbioru 380 dokumentów i przywilejów Krakowa, jednego ze źródeł edycji Franciszka Piekosińskiego. Bieniarzówna, a za nią Rożek uważają, że problemy finansowe miasta, a może wybuch wielkiej wojny północnej, uniemożliwiły ostateczne wydanie foliału[64]. Okniński do dzieła Zalewskiego nie dotarł, podając zdawkowe informacje z drugiej ręki (s. 45). A może sięgnięcie do miejskich *Liber perceptarum et expensarum* z lat 1698–1710 pozwoliłoby uchwycić jakieś wydatki na obchody?[65] Miasta Prus Królewskich świętowały jubileusze dwustu- i trzechsetlecia inkorporacji Prus do Korony (1654, 1754), założenia miasta (Elbląg), rocznice powołania Gimnazjów Akademickich, a nawet w niewielkim Malborku, mimo utraty na rzecz katolików kościołów w samym mieście, luterańska rada miejska zdobyła się na obchodzenie święta reformacji w 1717 i 1730 r.[66]

Okniński poświęcił nieco uwagi oficjalnym scenariuszom obchodów pewnych świąt, jubileuszy lub uczestnictwa władz miejskich w uroczystościach państwowych, co jest trafnym zabiegiem, chociaż wcześniej ze znawstwem materii opisanym już przez Rożka[67]. Lecz z niewiadomych powodów w pracy pominięto całkowicie święta kościelne. A począwszy od Piotra Tomickiego (1524) aż do schyłku XVIII w. zachowały się dokładne opisy uroczystości ingresów biskupów krakowskich, pozwalające uchwycić rolę (niestety dość podrzędną) rajców krakowskich w tych obchodach[68]. Rolę środowisk cechowych w organizacjach obchodów Bożego Ciała przedstawiła przed wielu laty Hanna Zaremska[69], a do późniejszych, z XVII w., nawiązał Rożek[70]. Równocześnie z zachowanych opisów wynika dość jednoznacznie, że przedstawicieli władz miasta w XVII–XVIII w. generalnie nie poważano, a same obchody z zasady przyjmowały charakter ceremonii kościelno-państwowych przeznaczonych dla wyższego

[64] J. Bieniarzówna, *Mieszczaństwo krakowskie*, s. 94–97; eadem, *Wiekowe tradycje*, s. 14–15; M. Rożek, op. cit., s. 202–204.

[65] ANK, sygn. 29/33/0/1.66/3435.

[66] E. Kizik, *Inkorporacja Prus do Polski*, s. 75–97; K. Cieślak, *Między Rzymem, Wittenbergą a Genewą. Sztuka Gdańska jako miasta podzielonego wyznaniowo*, Wrocław 1999, s. 362–370.

[67] M. Rożek, op. cit. Praca Joanny Kodzik (*Ceremoniał polskiego dworu królewskiego w XVII wieku z perspektywy niemieckich uczonych*, Warszawa 2015) pozwala uzupełnić wywód.

[68] Sz. Fedorowicz, *Uroczyste ingresy biskupów w przedrozbiorowym Krakowie*, „Nasza Przeszłość" 111, 2009, s. 85–116; M. Rożek, op. cit., s. 224–262 („Religijne theatrum").

[69] H. Zaremska, *Procesje Bożego Ciała w Krakowie w XIV–XVI wieku*, w: *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza*, red. B. Geremek, Wrocław 1978, s. 25–51.

[70] M. Rożek, op. cit., s. 224–262.

duchowieństwa oraz wybitnych przedstawicieli szlachty urzędniczej. Mieszczanie krakowscy tylko wyjątkowo mieli okazję złożyć wyrazy szacunku przed Kościołem św. Floriana, gdzie biskupów krakowskich, wraz ze społecznością akademicką, witali rektorzy Akademii Krakowskiej, często patrycjusze piastujący urzędy miejskie[71]. W Akademii nie widziano instytucji miejskiej, lecz związaną z Kościołem i niejednokrotnie pozostającą w sporach z magistratem. Dopiero przed Kościołem Mariackim, nieopodal cyborium, dostojnych purpuratów wyczekiwał burmistrz[72], który wraz z rajcami składał biskupom zwyczajowe gratulacje.

Wjazdy królewskie do Gdańska doczekały się odpowiednich opisów[73]. Tam każdorazowo były to święta podkreślające autonomiczną tożsamość protestanckiego miasta — miasto składało hołd obranym królom na miejscu dopiero po zatwierdzeniu posiadanych przywilejów. Oficjalnym gościom pokazywano fortyfikacje miejskie, twierdzę Wisłoujście, co miało na celu podkreślenie siły i możliwości militarnych miasta. Skalę przygotowań oraz hierarchię wartości poszczególnych wydarzeń publicznych można ocenić na podstawie rachunków miejskich[74]. W księgach kamlarii miejskiej Gdańska z XVII i XVIII w. wydzielono nawet specjalne konto („Verehrungen und Geschenke"). Dokumentowano na nim koszty i sposób honorowania osób, którym miasto chciało się przypochlebić, wydatki na wino, mięso, ryby i okazjonalne utwory literackie.

Klasyczną formę literackiego opisu miast, wybitnych budowli, historii, zdrowego położenia, relikwii etc. stanowią *laudes urbium* — pochwały miast wraz z wyrazami uznania dla ich władz[75]. Renesansowe *Laudes Cracoviae* stały się przedmiotem analiz oraz prac edytorskich Elwiry Buszewicz[76], można też wspomnieć o opisach kościołów krakowskich (1647)[77] autorstwa pochodzącego z Prus Królewskich Piotra Pruszcza (Szczepanowskiego), a już w celach porównawczych o twórczości w innych

---

[71] Udział profesorów w uroczystościach powitania królów, K. Follprecht, op. cit., s. 45.

[72] Jan Gianotti witał tam w 1747 r. nowego biskupa, Sz. Fedorowicz, op. cit., s. 107.

[73] *Król jedzie! Wizyty władców polskich w Gdańsku XV–XVIII w. Katalog wystawy*, t. 1: *Eseje*, red. E. Kizik, Gdańsk 2018.

[74] E. Kizik, *Koszty pobytu królów*, s. 61–77.

[75] E. Kotarski, *Siedemnastowieczne pochwały Gdańska*, „Rocznik Gdański" 52, 1992, 1–2, s. 5–19; idem, *Gdańska poezja okolicznościowa XVII wieku*, Gdańsk 1993.

[76] E. Buszewicz, *Literacki wizerunek Krakowa w łacińskiej poezji humanistycznej*, „Rocznik Krakowski" 58, 1992, s. 31–39; idem, *Cracovia in litteris. Obraz Krakowa w piśmiennictwie doby Odrodzenia*, Kraków 1998; *Metropolia Sarmatów. Dawni poeci i pisarze o Krakowie. Antologia*, wybór i oprac. E. Buszewicz, Kraków 2004.

[77] P.P. Sczepan, *Stołecznego miasta Krakowa kościoły i klejnoty, co w nich jest widzenia godnego i zacnego krótko opisane*, Kraków 1647 (wyd. 2, Kraków 1650; wyd. 3, Kraków 1745).

miastach Korony, np. w Poznaniu[78] czy też Warszawie, i skądinąd wyjątkowym opisie Warszawy Adama Jarzębskiego (1643)[79].

Historycy nie mogą się zamykać na badania historycznoliterackie, szczególnie że ówczesne utwory poetyckie pełniły istotne funkcje propagandowe, a za dedykacje i pochwały rady miejskiej oraz całego miasta pochlebcy otrzymywali wynagrodzenia. Strategie dedykacyjne skutkowały osobnym gatunkiem literackim, a poza formą mecenatu publicznego były sposobem zarobkowania wielu wierszokletów. Nawet za dedykowane władzom miejskim kalendarze, zaopatrzone w wedutę oraz herb miasta, honoraria otrzymywali zarówno ich pruscy autorzy, jak i wydawcy[80]. Przy okazji warto nadmienić, że adresatami krakowskich kalendarzy układanych przez profesorów Akademii byli senatorowie Rzeczypospolitej[81]. Czyli to nie w radzie miejskiej upatrywano ewentualnych dobroczyńców. Trudno jest mi się wypowiadać na temat wsparcia krakowskiej rady miejskiej dla różnych literatów, albowiem podobnie jak Okniński nie znam tamtejszej skarbowości miejskiej z XVII i XVIII w.[82] Jednak za Edwardem Tomaszewskim wiadomo mi, że krakowskie akta *praetorii necesaria* dostarczają obfitych informacji na temat wydatków, w tym również na okazjonalne bankiety, i „dużą pozycję w rozchodach stanowią dary ofiarowywane różnym osobistościom"[83]. Tak samo jak w ówczesnym Gdańsku. Warto przy okazji wspomnieć, że w zestawionych w połowie XIX w. przez Jana Wincentego Smoniewskiego wydatkach Krakowa z 1611 r., poza kosztami na ucztę z okazji „elekcji radzieckiej", napomknięto również o 2 groszach dla „podpiska" syndyka, który wykonał „Annales do gałki na wieżę ratuszową"[84]. Czyli starano się pozostawić potomnym jakieś świadomie wybrane świadectwa historyczne.

---

[78] M. Kuran, *Pożar, szturm i tryumf — miasto wobec wydarzeń dziejowych i losowych w twórczości Jana Krajewskiego*, „Terminus" 11, 2009, 1–2, s. 229–268; dla Wilna: R. Jakubėnas, *Polska poezja okolicznościowa Wilna II połowy XVIII wieku*, Vilnius 2021.

[79] A. Jarzębski, *Gościniec albo krótkie opisanie Warszawy*, wyd. i wstęp W. Tomkiewicz, Warszawa 1974. Jarzębski swoje dzieło zadedykował marszałkowi nadwornemu koronnemu Adamowi Kazanowskiemu.

[80] E. Kizik, *Wynagrodzenia za dzieła dedykowane lub ofiarowane Radzie Miejskiej Gdańska w XVII w. Źródłowy przyczynek do dziejów mecenatu miejskiego*, „Rocznik Biblioteki Narodowej" 43, 2012, s. 75–85.

[81] M. Zdanek, *„Haec foecunda magnorum virorum parens Academia Cracoviensis"*, s. 9–38.

[82] Wskazówki źródłoznawcze dotyczące kasy miejskiej w klasycznych pracach: J. Pelc, *Ceny w Krakowie w latach 1369–1600*, Lwów 1935; E. Tomaszewski, *Ceny w Krakowie w latach 1601–1795*, Lwów 1935. Podarki stanowiły najważniejszą pozycję w wydatkach poselstw poznańskich, zob. M. Mika, op. cit., s. 289–290.

[83] E. Tomaszewski, op. cit., s. 6 (wstęp).

[84] J.W. Smoniewski, *Zbiór wiadomości o magistratach polskich w ogóle*, Kraków 1868, s. 127.

Typowym i niezwykle rozpowszechnionym sposobem upamiętniania szczególnych wydarzeń stało się w epoce nowożytnej bicie pamiątkowych monet o wartości kilku dukatów, również przez miasta aspirujące do rangi ważnych ośrodków politycznych. Umieszczona na monetach symbolika podkreślała znaczenie miasta (weduta) oraz jego charakter królewski (wizerunek władcy)[85]. Również władze Krakowa zdecydowały się na tę formę wyrażenia szacunku do króla Władysława IV i zleciły w 1633 r. Hansowi Riegerowi, medalierowi wrocławskiemu, wykonanie okazjonalnego medalu koronacyjnego. Na rewersie przedstawia on panoramę Krakowa, nad którym unoszą się putta z insygniami królewskimi. Miasto ukazano z północnego zachodu wraz z sylwetkami Kościoła Mariackiego, wieży ratusza oraz Wawelu. Czy jest symboliczne nawiązanie do władz sprawujących opiekę nad miastem stołecznym — duchownej, radzieckiej oraz królewskiej? Inskrypcja CRACOVIA POLONIAE METROPOLIS nad panoramą miasta odnosi się do słynnego widoku Krakowa z dzieła Brauna i Hogenberga[86]. Należy również wspomnieć o zamówionym u Gdańszczanina Johanna Hoehna złotym medalu wybitym z okazji otwarcia mennicy miejskiej w 1677 r., a przedstawiającym popiersie króla Jana III oraz panoramę Krakowa z fortyfikacjami od strony Wisły. Przez chmury przebijają się promienie słońca oświetlające miasto z napisem w dolnym półotoku: ALMA URBS CRACOVIA[87].

Te spektakularne, choć bardzo nieliczne próby podkreślenia aspiracji krakowskich elit miejskich nie zostały odnotowane w pracy Oknińskiego, który zamiast tego na podstawie bardzo wątłych, a niekiedy błędnych przesłanek formułuje tezy śmiałe, lecz chyba niemożliwe do udowodnienia[88]. Odwołam się do dwóch przykładów, a mianowicie do miniatury z herbem Krakowa otwierającej Kodeks Baltazara Behema oraz rzekomej roli miejskich ossuariów, czyli kaplic kostnych w ceremoniale rady miejskiej.

Według dość zgodnej opinii w przedstawieniu herbu Krakowa nad bramą miejską, lecz poniżej Orła Białego po prawej i lewej stronie ukazano herby księcia Leszka Czarnego, czyli hybrydy lwa i orła, symbolizujące — dodam dla przypomnienia — ziemię kujawską. Przy czym hybryda

---

[85] E. Kizik, *In Gold and Silver: Panoramas of Gdańsk on Coins and Medals in the 17th and 18th century*, ZH 83, 2018, 4, s. 91–106.

[86] M. Stahr, *Medale Wazów w Polsce 1587–1668*, Wrocław 1990, s. 112–113, katalog nr 35.

[87] Muzeum Narodowe w Krakowie, nr inw. MNK VII-Md-467.

[88] Skrupulatne przykłady podaje Joanna Brzegowy, *Narracyjny wymiar historii. Piotr Okniński, Wehikuły pamięci. Przeszłość i władza w dawnym Krakowie (do końca XVIII w.), Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2023, s. 266*, „Rocznik Krakowski" 91, 2025, s. 183–194.

lewa została przedstawiona pod postacią dwóch półorłów. Na banalną pomyłkę miniaturzysty, który zdobił Kodeks, wskazywano od początków naukowego zainteresowania tym wybitnym zabytkiem: „w wyobrażeniu atoli herbu prowincyonalnego drugiego [Kujaw — E.K.] malarz popełnił zmylenie. Gdyż miasto pół-lwa i pół-orła, umieścił dwa pół-orły”[89]. Okniński jest odmiennego zdania: Kodeks Behema „zawiera jednak również pewien wielce istotny szczegół heraldyczny [– –]. Jest nim mianowicie niewielki herb przedstawiający czarnego dwugłowego Orła — niewątpliwie herb Rzeszy”. I stwierdza, że „trudno sobie wyobrazić, aby herb Cesarstwa pojawił się w drogocennym kopiariuszu miejskim w wyniku zwykłej pomyki” (s. 188). Dla Autora rzecz jest pewna, a ów „herb Rzeszy” pozwala uzasadnić wywód o obcym, niemieckim pochodzeniu norm prawa magdeburskiego, którego powszechna świadomość „zapewne nie ułatwia[ła] polskiemu mieszczaństwu dążeń do korzystania z praw i przywilejów zastrzeżonych dla rodzimej szlachty” (s. 189). Bardzo wątpliwe to wyjaśnienie w sytuacji, gdy w rewizjach praw miejskich zawsze jest mowa o tym, że to władcy polscy nadali mieszczanom prawo do rządzenia się prawem niemieckim[90]. *Nota bene* od 1335 r. do rozbiorów istniał na Wawelu niezależny od Magdeburga Sąd Wyższy Prawa Niemieckiego, a królowie polscy jednoznacznie przeciwdziałali próbom powoływania przed Sejm Rzeszy miast należących do Polski[91]. Może jednak w koncepcji Autora jest jakieś ziarno prawdy, niemniej sama przesłanka do wszczęcia takich rozważań podlega dyskusji, albowiem umieszczenie herbu Rzeszy po lewej, poniżej centralnie wyobrażonego Orła Królestwa Polskiego, na wysokości herbu ziemi kujawskiej, trudno pogodzić z heraldyczną hierarchią ważności. Gdy czyta się herb jak należy, czyli od prawa, wynika, że Kujawy były ważniejsze od Cesarstwa, a interpretacja z góry na dół oznacza podporządkowanie Rzeszy Koronie. Dawną opinię o oczywistej pomyłce podtrzymał Marian Friedberg, znawca krakowskiej heraldyki i nie uległa ona zmianie do czasów współczesnych[92]. Nawet historycy

[89] *Wzory sztuki średniowiecznej i z epoki odrodzenia po koniec wieku XVII w dawnej Polsce*, wyd. A. Przeździecki, E. Raczyński, seria 3, z. 17–18, Warszawa 1861, b.pag.

[90] Autor odwołuje się w tym miejscu do chaotycznie dobranej literatury, pomijając podstawowe w tej materii studium Macieja Mikuły, op. cit., s. 35–39, 160–182.

[91] Widać to na przykładzie Gdańska i Elbląga, na które cesarz nałożył banicję, E. Hoffmann, *Danzigs Verhältnis zum Deutschen Reich in den Jahren 1466–1526*, „Zeitschrift des Westpreußischen Geschichtsvereins” 53, 1911, s. 1–49.

[92] M. Friedberg, *Herb miasta Krakowa*, „Rocznik Krakowski” 28, 1938, s. 104, przyp. 6; Z. Piech, *Skąd wziął się i co oznacza Orzech w herbie Krakowa?*, w: *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej*, red. A. Radzimiński, A. Supruniuk, J. Wroniszewski, Toruń 1997, s. 375–377.

niemieccy w 1941 r.[93], po wprowadzeniu swastyki do herbu miasta Krakowa, nie ferowali sądów zbieżnych z koncepcją Oknińskiego.

Z uwagi na prowadzone od dawna badania nad kulturą funeralną[94] zainteresowała mnie autorska teza, że „w miastach dawnej Europy kaplice i kostnice odgrywały szczególnie doniosłą rolę w symbolicznej legitymizacji komunalnego ładu politycznego unaoczniając opiekę władz miejskich nad pamięcią o zmarłych współobywatelach" (s. 84–85). Okniński, nawiązując do roli kaplicy przy Kościele Mariackim w Krakowie, posłużył się hipotezą wysuniętą przez niemiecką badaczkę Antje Diener-Staeckling. Autorka, omawiając funkcje ratusza w Goslarze, wzmiankuje połączenie gmachu ratuszowego ze znajdującym się tuż obok cmentarnym ossuarium[95]. Po przebudowie przyziemie kaplicy w dalszym ciągu służyło za kostnicę, a wyższą kondygnację przekształcono na kaplicą radziecką (tzw. sala hołdownicza). Diener-Staeckling, posługując się zręczną i atrakcyjnie brzmiącą opozycją poznawczą góra — dół, żyjący — umarli, rządzący — rządzeni, odwołała się do starszej pracy Karla Frölicha[96]. Ten jednak na ten temat w ogóle się nie wypowiedział. Dlatego warto wskazać przypadki wykorzystywania niekiedy gotyckich kaplic kostnych na cele ratuszowe (np. przy Kościele św. Marii w Marburgu), lecz były to całkowite wyjątki wynikające z bieżącej potrzeby, a nie symboliki. Nie ma tu miejsca na jakiekolwiek uogólnienia. Wypada tylko wyjaśnić, że większość kaplic cechowych czy brackich znajdujących się w kościołach miejskich, poza funkcjami religijnymi, służyła celom bardzo praktycznym, jako miejsce zebrań, przechowywania dokumentacji korporacyjnej, sreber brackich, a po śmierci członków cechów i członków ich rodzin — ich pochówku. Po zeszkieletowaniu szczątki ludzkie trafiały do kostnic zewnętrznych, z reguły przylegających do murów kościelnych, część po wyjęciu z trumien wkopywano głębiej w miejscu pochówku. Praktyka i racjonalność życia codziennego ówczesnych społeczności była często bardzo przyziemna i nie uprawnia do tworzenia przesadnych teorii.

---

[93] F. Winkler, *Der Krakauer Behaim-Codex. Mit einer rechtsgeschichtlichen Studie von Johann Werner Niemann*, Berlin 1941.

[94] E. Kizik, *Śmierć w mieście hanzeatyckim w XVI–XVIII wieku. Studium z nowożytnej kultury funeralnej*, Gdańsk 1998, s. 199–204.

[95] A. Diener-Staeckling, *Orte der Ratswahl — Orte der Macht. Die Räume der Ratswahl in der frühneuzeitlichen Stadt*, w: *Machträume der frühneuzeitlichen Stadt*, red. Ch. Hochmuth, S. Rau, Konstanz 2006, s. 160–161; A. Diener-Staeckling, *Der Himmel über dem Rat. Zur Symbolik der Ratswahl in mitteldeutschen Städten*, Halle (Saale) 2008. Koledze z Instytutu Historii PAN, dr. hab. Marcinowi Grulkowskiemu dziękuję za pomoc w dotarciu do tych pozycji.

[96] K. Frölich, *Verfassung und Verwaltung der Stadt Goslar im späteren Mittelalter*, Goslar 1921, s. 35–41.

A jeśli tak, to trzeba przedstawić konkretne dowody na ich poprawność, czyli określić, w ilu „miastach dawnej Europy kaplice i kostnice odgrywały szczególnie doniosłą rolę w symbolicznej legitymizacji komunalnego ładu politycznego".

Sprostujmy parę błędów rzeczowych. Hołd „zdradzieckich malborczyków", złożony Władysławowi IV, miał miejsce nie w 1638 r. (s. 39), lecz dwa lata wcześniej, 10 lutego 1636 r. Jak to zapamiętał Albrycht Radziwiłł, rajcy malborscy „Dopuszczeni przed oblicze króla długo na klęczkach przepraszali go czytając z karty tekst prośby"[97]. Odbierający hołd od mieszczan krakowskich w 1809 r. Józef Poniatowski był księciem, lecz nie warszawskim (s. 40) — w Krakowie reprezentował księcia warszawskiego i króla Saksonii Fryderyka Augusta Wettyna. Nie ma chyba potrzeby odwoływać się do niemieckiego wydania pracy Bömelburga (s. 223), gdyż w 2011 r. została ona w tłumaczeniu przybliżona czytelnikom polskim[98]. Warto również sięgnąć do podstawowego syntetycznego ujęcia świadomości i pamięci historycznej w kulturze nowożytnych Prus Królewskich, przede wszystkim miejskiej, czyli studium Karin Friedrich, podobnie jak dzieło Bömelburga dostępnego w tłumaczeniu polskim[99]. Nie wiadomo, dlaczego Autor twierdzi, że *Liber generationis plebeanorum* Nekandy Trepki nigdy nie zostało wydane drukiem, przecież sam wielokrotnie cytuje jego edycję z 1963 r. (s. 120, 171, 172 itd.). *Nota bene*, nie wiemy, czy i w jakim stopniu pasja demaskatorska tego osiadłego w Krakowie szlachcica była znana jego mieszczańskim sąsiadom.

Nie kwestionuję rozległej erudycji Autora, lecz odnoszę wrażenie, że zbyt często w przypisach pojawiają odwołania do prac zbiorowych (*passim*), których zawartość pozostaje w niejasnym związku z tematem pracy[100]. Również odwoływanie się do źródeł archiwalnych, wielokrotnie już zacytowanych w starszej literaturze przedmiotu, a niekiedy i wydanych drukiem, świadczy o braku obycia z nowożytnymi archiwaliami. Nie należy odbierać pierwszeństwa innym, wszakże ich to zasługa.

[97] A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 1: *1632–1636*, tłum. i wyd. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980, s. 511.

[98] H.J. Bömelburg, op. cit.

[99] K. Friedrich, *Inne Prusy. Prusy królewskie między wolnością a wolnościami (1569–1772)*, Poznań 2005 (oryg. ang. 2000).

[100] Dla przykładu artykuły od Starego Testamentu do czasów współczesnych w tomie: *Das historische Jubiläum. Genese, Ordnungsleistung und Inszenierungsgeschichte eines institutionellen Mechanismus*, red. W. Müller i in., Münster 2004 (s. 193, przyp. 96). To opracowanie poświęcone jubileuszom religijnym oraz obchodom historycznym w XIX i XX w. Również odwoływanie się do bałamutnych artykułów Teresy Grzybkowskiej (s. 195, przyp. 101; s. 211, przyp. 1) świadczy o braku krytycznego rozeznania w literaturze badawczej.

Na liczne tego rodzaju uchybienia wskazuje Joanna Brzegowy w swojej ocenie rzeczonej pracy[101].

Na zakończenie pragnę przywołać dwa ostatnie akapity książki (s. 212), które traktuję jako charakterystyczne dla sposobu argumentowania Autora. Pierwszy to rodzaj przyznania, że przeprowadzony dowód nie pozwolił na udowodnienie zaproponowanych we wstępie tez, drugi stanowi zapowiedź zakwestionowania w przyszłości specyfiki funkcjonowania społeczności miejskiej oraz swoistego charakteru kulturotwórczego jej mieszkańców. Przytoczę cały fragment wypowiedzi Oknińskiego:

> Uparte podkreślanie powiązań łączących Kraków z tronem królewskim oraz naśladowanie wzorców kultury szlacheckiej należy więc prawdopodobnie interpretować przede wszystkim jako przejawy ogólnej słabości krakowskiej autonomii komunalnej. Z drugiej strony, pomysłowość i determinacja, z jaką krakowskie elity torowały sobie drogę do szlacheckiego kanonu polskich dziejów ojczystych skłania do pewnej rezerwy wobec, głęboko zakorzenionego w naszej historiografii, poglądu o politycznej i ideologicznej bierności — czy nawet bezradności — staropolskiego mieszczaństwa. Swoista nobilitacja ideologii władzy i pamięci historycznej elit dawnego Krakowa stawia także pod znakiem zapytania uniwersalność klasycznych kwestionariuszy badań nad tzw. kulturą mieszczańską — eksponujących zwłaszcza kulturotwórczy potencjał miejskiego stylu życia i poczucia odrębności stanowej [wyróżnienia — E.K.].

Innymi słowy, mieszczanie Krakowa oraz innych miast Korony i Litwy, mimo wstępnego założenia, „nie byli w stanie wypracować silnej, trwałej politycznej tożsamości ani zbiorowej pamięci" (s. 10). Potwierdzona została „ogólna słabość krakowskiej autonomii komunalnej" (s. 10). Czyli nie było dostatecznych przesłanek do stawiania tez, również próżna dedukcja Autora, nikt bowiem wcześniej nie twierdził inaczej, a przejmowanie przez mieszczan w Koronie i na Litwie wzorców kultury szlacheckiej w okresie nowożytnym („mieszczanin szlachcicem") zostało dostatecznie dobrze udokumentowane. Tak samo jak proces przenikania wybitnych przedstawicieli elit mieszczańskich do stanu szlacheckiego oraz różnorakie polityczne i finansowe próby wpływania na aparat państwowy (rzeczone „pomysłowość i determinacja").

---

[101] J. Brzegowy, op. cit., szczególnie s. 192–194. Niemniej krytyczna jest opinia Jacka Zinkiewicza, *Wehikuły pamięci czy wehikuły interpretacji? O książce Piotra Oknińskiego „Wehikuły pamięci. Przeszłość i władza w dawnym Krakowie (do końca XVIII w.)"*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa" 43, 2025, s. 205–212.

Niepokój wzbudza ostatni fragment zacytowanego akapitu. Do jakich argumentów sięgnie Autor, kwestionując „kulturotwórczy potencjał miejskiego stylu życia i poczucie odrębności stanowej"? Czy chodzi o odrzucenie kulturotwórczego znaczenia prawa magdeburskiego, chełmińskiego i lubeckiego, wilkierzy, idei miejskiej wolności osobistej, jarmarków, ratuszy, Akademii Krakowskiej, gimnazjów humanistycznych, drukarni, kultury życia cechowego i twórczości rzemieślniczej?[102]

Cele leżące u podstaw niniejszej książki nie zostały osiągnięte. Pozostaje spory chaos poznawczy oraz garść sprzecznych ze sobą wywodów. Wątłych fundamentów archiwalnych i braków metodologicznych nie zastąpią obrazoburcze tezy oraz scholastyczna poprawność atrakcyjnej pod względem erystycznym narracji. Bez rzetelnego odwołania się do źródeł, skorzystania z metody badań porównawczych w obrębie dawnej Polski i najbliższych krajów sąsiedzkich nie jesteśmy w stanie zrozumieć trudnych wyborów politycznych podejmowanych przez działających w rozproszeniu przedstawicieli elit mieszczaństwa krakowskiego oraz innych miast w opresyjnej rzeczywistości szlacheckiej Rzeczypospolitej.

On the Historical Awareness of Townspeople in the Early Modern Polish-Lithuanian Commonwealth. Notes in the Margins of Piotr Okniński's Book

In his 2023 book, *Wehikuły pamięci. Przeszłość i władza w dawnym Krakowie (do końca XVIII w.)* [Vehicles of Memory: The Past and Power in Old Krakow (until the End of the 18th Century)], Piotr Okniński advances a thesis that challenges the prevailing historiographical perspective. He contends that, contrary to the dominant view that Polish townspeople from the fifteenth to the eighteenth century lacked a strong sense of identity or collective historical memory, Krakow's burghers actively sought to construct an independent, official narrative of their city's history.

This review article is polemical, challenging the unconventional thesis of Okniński's book by highlighting, first, insufficient archival research to support it; second, the absence of a clear methodological foundation; third, factual and interpretive errors; and fourth, a lack of familiarity with the comparative literature on this topic. As is well known, the specific political and economic system of the early modern Polish-Lithuanian Commonwealth emerged as a noble democracy as a consequence of the systematic disempowerment of the burgher elite from state affairs. In the sixteenth century, Kraków lost its influential position

[102] Na temat uprawnień krakowskich królów kurkowych: G. Lichończak-Nurek, *Introdukcja króla kurkowgo czyli dzieje jednego obrazu*, „Rocznik Krakowski" 59, 1993, s. 53–60. Autorka odwołuje się do dotychczas nieznanych opisów uroczystości z lat 1747–1806 w zbiorach ANK, rkps 3175.

as an independent political and economic entity. During the second half of the seventeenth and throughout the eighteenth century, Kraków, like other major cities, degenerated into a passive centre serving the diverse needs of the nobility and clergy. Given the nobility's clearly defined and accepted value system, the citizens of the Polish-Lithuanian Commonwealth had few alternatives. The burghers of royal Kraków, as well as those of other important cities of the Crown and Lithuania — Vilnius, Lviv, Lublin, and Poznań — strove to be included in the rich mainstream of historiography and to reaffirm the dominance and universal superiority of the nobility's and the royal court's historiographical discourse. An exception to official Polish historiography was the alternative, Prussian historiography in the major cities of Royal (Polish) Prussia — Gdańsk, Elbląg, and Toruń. Regrettably, Piotr Okniński did not attempt to compare Kraków's situation with that of the cities of Royal Prussia. Ultimately, the author failed to prove his thesis, and the book creates unnecessary cognitive confusion.

Bibliografia

Edycje źródłowe

Akta sejmikowe województwa krakowskiego, t. 2: *1621–1648*, wyd. Adam Przyboś, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1953.

Chronik der Marienkirche in Danzig. Das „Historische Kirchen-Register" von Eberhard Bötticher (1616) / Kronika Kościoła Mariackiego w Gdańsku. „Historisches Kirchen-Register" Eberharda Böttichera (1616), oprac. Christofer Herrmann, Edmund Kizik, Böhlau Verlag, Köln 2013 (Veröffentlichungen aus den Archiven Preußischer Kulturbesitz, t. 67).

Des Bürgermeisters Samuel Wilhelmi Marienburgische Chronik 1696–1726, t. 1–5, wyd. Robert Toeppen, Druck v. L. Giesow, Marienburg 1897–1903.

Die Aufzeichnungen des Dominikaners Martin Gruneweg (1562-ca. 1618) über seine Familie in Danzig, seine Handelsreisen in Osteuropa und sein Klosterleben in Polen, t. 1–4, wyd. Almut Bues, Harrassowitz Verlag, Wiesbaden 2008.

Gdańska kronika Bernta Stegmanna (1528), komentarz i edycja Julia Możdżeń, współpr. Kristina Stöbener, Marcin Sumowski, Towarzystwo Naukowe, Toruń 2019.

Jarzębski Adam, *Gościniec albo krótkie opisanie Warszawy*, wyd. i wstęp Władysław Tomkiewicz, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1974.

Kitowicz Jędrzej, *Pamiętniki czyli historia polska*, Polski Instytut Wydawniczy, Warszawa 2005.

Kraków za Stanisława Augusta w relacjach F. Lichockiego, A. Naruszewicza i J.F. Zöllnera, oprac. Izabela Kleszczowa, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1979.

Lengnich Bogumir, *Prawo pospolite Królestwa Polskiego*, s.n., Kraków 1836.

Lengnich Gottfried, *Geschichte der preußischen Lande Königlich-Polnischen Antheils*, t. 1–9, Thomas J. Schreiber, Danzig 1722–1755.

Lengnich Gottfried, *Prawo pospolite Królestwa Polskiego*, tłum. Marcin Moszczeński, t. 1–2, Drukarnia Stanisława Stachowicza, Kraków 1761.

Lustracja województw Prus Królewskich 1765, t. 1: *Województwo pomorskie*, cz. 2: *Powiaty tczewski, gdański i nowski*, wyd. Jerzy Dygdała, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń 2003.

Materiały do dziejów Sejmu Czteroletniego, t. 2, wyd. Janusz Woliński, Jerzy Michalski, Emanuel Rostworowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1959.

Naruszewicz Adam, *Dyaryusz podroży nayiaśnieyszego Stanisława Augusta króla polskiego na Ukrainę i bytności W Krakowie aż do powrotu do Warszawy dnia. 22 lipca roku 1787*, Drukarnia Piotra Dufoura, Warszawa [1787].

Radziwiłł Albrycht Stanisław, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 1: *1632–1636*, tłum. i wyd. Adam Przyboś, Roman Żelewski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1980.

Stefana Ranotowicza opisanie inkursji Szwedów do Polski i Krakowa (1655–1657), wyd. Józef Mitkowski, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 1958.

Wilhelmi Samuel, *„Collectanea". Marienburg in schwerer Zeit. Aufzeichnungen eines preußischen Bürgermeisters zwischen 1696 und 1726*, wyd. Rainer Zacharias, Peter Lang, Frankfurt am Main 2006.

Opracowania

Achremczyk Stanisław, *Życie sejmikowe Prus Królewskich w latach 1647–1772*, Ośrodek Badań Nauk im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Olsztyn 1999.

Arnold Udo, *Geschichtsschreibung im Preußenland bis zum Ausgang des 16. Jahrhunderts*, „Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands" 19, 1970, s. 74–126.

Arnold Udo, *Studien zur preußischen Historiographie des 16. Jahrhunderts*, Universität Bonn, Bonn 1967.

Baczkowska Wanda, *Z rozważań nad historiografią mieszczańską XVI — początków XVIII w.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne" 77, 1985, s. 53–67.

Bartkiewicz Kazimierz, *Obraz dziejów ojczystych w świadomości historycznej w Polsce doby Oświecenia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Lubuskie Towarzystwo Naukowe, Poznań 1979.

Bartkiewicz Kazimierz, *Oświeceniowe spory i dociekania wokół początków narodu*, w: *Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze*, red. Jerzy Topolski, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1981, s. 290–342.

Barycz Henryk, *Szlakami dziejopisarstwa staropolskiego. Studia nad historiografią w. XVI–XVIII*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław 1981.

Bieniarzówna Janina, *Mieszczaństwo krakowskie XVII w. Z badań nad strukturą społeczną miasta*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1969.

Bieniarzówna Janina, *Wiekowe tradycje miłośnictwa Krakowa*, „Rocznik Krakowski" 45, 1974, s. 11–18.

Bogucka Maria, *Miejsce mieszczanina w społeczeństwie szlacheckim: atrakcyjność wzorców życia szlacheckiego w Polsce XVII wieku*, w: *Społeczeństwo staropolskie*, red. Andrzej Wyczański, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976, s. 187–203.

Bogucka Maria, *W kręgu mentalności mieszczanina gdańskiego w XVII wieku. Notatnik Michała Hancke*, w: eadem, *Człowiek i świat. Studia z dziejów kultury i mentalności XV–XVIII w.*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2008, s. 190–201.

Bömelburg Hans-Jürgen, *Polska myśl historyczna a humanistyczna historia narodowa (1500-1700)*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas", Kraków 2011 (oryg. niem. 2006).

Brzegowy Joanna, *Narracyjny wymiar historii. Piotr Okniński, Wehikuły pamięci. Przeszłość i władza w dawnym Krakowie (do końca XVIII w.), Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2023, s. 266*, „Rocznik Krakowski" 91, 2025, s. 183–194.

Buszewicz Elwira, *Cracovia in litteris. Obraz Krakowa w piśmiennictwie doby Odrodzenia*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas", Kraków 1998.

Buszewicz Elwira, *Literacki wizerunek Krakowa w łacińskiej poezji humanistycznej*, „Rocznik Krakowski" 58, 1992, s. 31–39.

Cieślak Edmund, *W obronie tronu króla Stanisława Leszczyńskiego*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1986.

Cieślak Katarzyna, *Między Rzymem, Wittenbergą a Genewą. Sztuka Gdańska jako miasta podzielonego wyznaniowo*, Leopoldinum, Wrocław 1999.

Curicke Reinhold, *Der Stadt Dantzig Historische Beschreibung*, Janssonius van Waesberge Officina, Amsterdam–Dantzigk 1687.

Das historische Jubiläum. Genese, Ordnungsleistung und Inszenierungsgeschichte eines institutionellen Mechanismus, red. Winfried Müller, Wolfgang Flügel, Iris Loosen, Ulrich Rosseaux, LIT, Münster 2004.

Diener-Staeckling Antje, *Der Himmel über dem Rat. Zur Symbolik der Ratswahl in mitteldeutschen Städten*, Mitteldeutscher Verlag, Halle (Saale) 2008.

Diener-Staeckling Antje, *Orte der Ratswahl — Orte der Macht. Die Räume der Ratswahl in der frühneuzeitlichen Stadt*, w: *Machträume der frühneuzeitlichen Stadt*, red. Christian Hochmuth, Susanne Rau, UVK Verlagsgesellschaft, Konstanz 2006, s. 155–170.

Dużyk Józef, *Z dziejów cenzury w Krakowie w wiekach XV–XVII*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie" 2, 1956, s. 375–411.

Dworzaczkowa Jolanta, *Dziejopisarstwo gdańskie do połowy XVI wieku*, Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Gdańsk 1962.

Dygdała Jerzy, *Życie polityczne Prus Królewskich u schyłku ich związku z Rzecząpospolitą w XVIII wieku. Tendencje unifikacyjne a partykularyzm*, Warszawa–Poznań–Toruń 1984.

Fabiani-Madeyska Irena, *Gdzie rezydowali w Gdańsku królowie polscy?*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Towarzystwo Przyjaciół Gdańska, Wrocław–Gdańsk 1976.

Fabiani-Madeyska Irena, *Palatium Regium w Gdańsku*, „Rocznik Gdański" 15/16, 1956/1957, s. 140–198.

Fedorowicz Szymon, *Uroczyste ingresy biskupów w przedrozbiorowym Krakowie*, „Nasza Przeszłość" 111, 2009, s. 85–116.

Follprecht Kamila, *Profesorowie Uniwersytetu Krakowskiego jako mieszczanie krakowscy w XVII i XVIII stuleciu*, „Rocznik Krakowski" 86, 2020, s. 37–49.

Friedberg Marian, *Herb miasta Krakowa*, „Rocznik Krakowski" 28, 1938, s. 104.

Friedrich Karin, *Inne Prusy. Prusy królewskie między wolnością a wolnościami (1569–1772)*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań 2005 (oryg. ang. 2000).

Frölich Karl, *Verfassung und Verwaltung der Stadt Goslar im späteren Mittelalter*, Kommissionverlag von. L. Koch, Goslar 1921.

Gehrke Paul, *Der Geschichtsschreiber Bartholomeus Wartzmann im Kreise seiner Abschreiber*, „Zeitschrift des Westpreußischen Geschichtsvereins" 41, 1900, s. 1–138.

Grabski Andrzej Feliks, *Myśl historyczna polskiego oświecenia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976.

Grulkowski Marcin, *Recepcja pruskiego przywileju inkorporacyjnego Kazimierza Jagiellończyka w Gdańsku w XV–XVI w.*, „Studia z Dziejów Średniowiecza" 25, 2022, s. 363–398.

Hoffmann Ernst, *Danzigs Verhältnis zum Deutschen Reich in den Jahren 1466–1526*, „Zeitschrift des Westpreußischen Geschichtsvereins" 53, 1911, s. 1–49.

Jakubėnas Regina, *Polska poezja okolicznościowa Wilna II połowy XVIII wieku*, Vilniaus Universiteto Leidykla, Vilnius 2021.

Karkocha Małgorzata, *„Gazeta Warszawska" księdza Stefana Łuskiny o podróży Stanisława Augusta Poniatowskiego do Kaniowa w 1787 r.*, „Przegląd Nauk Historycznych" 10, 2011, 2, s. 109–132.

Karpiński Andrzej, *Mieszczanie krakowscy na sejmach Rzeczpospolitej w XVI–XVIII w. Zarys problematyki*, w: *Społeczeństwo staropolskie. Seria nowa*, t. 1: *Społeczeństwo a polityka*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2008, s. 39–61.

Kitowski Piotr, *Izaak Gotfryd Goedtke (1691–1765). Z badań nad studiami uniwersyteckimi i karierami prawników doby oświecenia*, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 67, 2015, 1, s. 249–257.

Kizik Edmund, *In Gold and Silver: Panoramas of Gdańsk on Coins and Medals in the 17th and 18th century*, „Zapiski Historyczne" 83, 2018, 4, s. 91–106.

Kizik Edmund, *Inkorporacja Prus do Polski i wojna trzynastoletnia w świetle historiografii pruskiej (2 połowa XVI–XVIII w.). U źródeł świadomości historycznej w Prusach Królewskich,* w: *My i oni. Społeczeństwo nowożytnej Rzeczypospolitej wobec państwa*, red. Wojciech Kriegseisen, Instytut Historii PAN, Warszawa 2016, s. 75–97.

Kizik Edmund, *Koszty pobytu królów polskich w Gdańsku w XVII w. Rekonesans badawczy*, „Kwartalnik Historyczny" 114, 2007, 4, s. 61–77.

Kizik Edmund, *Pamiętnik gdańszczanina Eberharda Böttichera z drugiej połowy XVI wieku*, „Roczniki Historyczne" 76, 2010, s. 141–164.

Kizik Edmund, *Paszkwile, polemiki i cenzura. Kontrola nad obiegiem informacji w nowożytnym Gdańsku od drugiej połowy XVI do XVIII wieku*, w: *Książka w Prusach Królewskich*, red. Wojciech Zawadzki, Wydawnictwo Bernardinum, Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego, Pelplin–Warszawa 2023, s. 31–61.

Kizik Edmund, *Śmierć w mieście hanzeatyckim w XVI–XVIII wieku. Studium z nowożytnej kultury funeralnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1998.

Kizik Edmund, *Wynagrodzenia za dzieła dedykowane lub ofiarowane Radzie Miejskiej Gdańska w XVII w. Źródłowy przyczynek do dziejów mecenatu miejskiego*, „Rocznik Biblioteki Narodowej" 43, 2012, s. 75–85.

Kizik Edmund, *Zapiski historyczne gdańszczanina Eberharda Bottichera (1554–1617). Addenda et corrigenda*, „Roczniki Historyczne" 81, 2015, s. 201–208.

Kizik Edmund, *Zapomniane, niedokończone dzieje Elbląga „Zuverlässige Nachricht von Elbing" pióra Michaela Ch. Hanowa z lat 1758–1759*, „Rocznik Elbląski" 26, 2015, s. 93–110.

Kodzik Joanna, *Ceremoniał polskiego dworu królewskiego w XVII wieku z perspektywy niemieckich uczonych*, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, Warszawa 2015.

Kotarski Edmund, *Gdańska poezja okolicznościowa XVII wieku*, Instytut Bałtycki, Gdańsk 1993.

Kotarski Edmund, *Gdańska poezja okolicznościowa XVIII wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1997.

Kotarski Edmund, *Siedemnastowieczne pochwały Gdańska*, „Rocznik Gdański" 52, 1992, 1–2, s. 5–19.

Krawczyk Antoni, *Historiografia krytyczna. Formowanie się nowożytnej postawy naukowej w polskim piśmiennictwie historycznym XVII w.*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1994.

Król jedzie! Wizyty władców polskich w Gdańsku XV–XVIII w. Katalog wystawy, t. 1: *Eseje*, red. Edmund Kizik, Muzeum Gdańska, Gdańsk 2018.

Kucharski Tomasz, *Sejmy elekcyjne w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1632–1733*,Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2021.

Kuran Michał, *Pożar, szturm i tryumf — miasto wobec wydarzeń dziejowych i losowych w twórczości Jana Krajewskiego*, „Terminus" 11, 2009, 1–2, s. 229–268.

Lambrecht Karen, *Stadt und Geschichtskultur. Breslau und Krakau im 16. Jahrhundert*, w: *Die Konstruktion der Vergangenheit. Geschichtsdenken, Traditionsbildung und Selbstdarstellung im frühneuzeitlichen Ostmitteleuropa*, red. Joachim Bahlcke, Arno Strohmeyer, Berlin 2002 (Zeitschrift für Historische Forschung, z. 29), s. 245–264.

Lewandowski Ignacy, *Rzymska i rzymsko-sarmacka genealogia rodów szlacheckich w niektórych herbarzach staropolskich*, w: *Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze*, red. Jerzy Topolski, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1981, s. 227–249.

Lichończak-Nurek Grażyna, *Introdukcja króla kurkowego czyli dzieje jednego obrazu*, „Rocznik Krakowski" 59, 1993, s. 53–60.

Lileyko Jerzy, *Sejmy elekcyjne jako podstawowa cecha stołeczności Warszawy w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, w: *Warszawa w dziejach Polski*, red. Marian Marek Drozdowski, Instytut Historii PAN, Warszawa 1998, s. 23–42.

Maliszewski Kazimierz, *Jakub Kazimierz Rubinkowski. Szlachcic, mieszczanin toruński, erudyta barokowy*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982.

Mentzel-Reuters Arno, *Stadt und Welt. Danziger Historiographie des 16. Jahrhunderts*, w: *Kulturgeschichte Preußens königlichen Anteils in der frühen Neuzeit*, red. Sabine Beckmann, Klaus Garber, Max Niemeyer Verlag, Tübingen 2005 (Frühe Neuzeit, t. 103), s. 99–128.

Metropolia Sarmatów. Dawni poeci i pisarze o Krakowie. Antologia, wybór i oprac. Elwira Buszewicz, Księgarnia Akademicka, Kraków 2004.

Mika Marian, *Udział Poznania w sejmach Rzeczypospolitej od końca XV w. do 1791 r.*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza" 6, 1960, 2, s. 257–302.

Mikuła Maciej, *Prawodawstwo króla i sejmu dla małopolskich miast królewskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014.

Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci, red. Magdalena Saryusz-Wolska, Robert Traba, współpr. Joanna Kalicka, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2014.
Mokrzecki Lech, *Refleksje o historiografii gdańskiej XVII wieku*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej. Seria E" 1977, 6, s. 89–120.
Mokrzecki Lech, *Siedemnastowieczny traktat o historii Gdańska Reinholda Curickego*, „Zeszyty Naukowe Wyższego Studium Nauczycielskiego Uniwersytetu Gdańskiego" 2, 1973, s. 89–111.
Mokrzecki Lech, *W kręgu prac historyków gdańskich XVII wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1974.
Morcinek Elżbieta, *Inwentarz zbioru „Rękopisy Elbląskie"*, Naczelna Dyrekcja Archiwów, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Łódź 1967.
Możdżeń Julia, *Przedstawianie świata przez kronikarzy gdańskich na przełomie XV i XVI wieku*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2016.
Naworski Zbigniew, *Sejmik generalny Prus Królewskich 1569–1772. Organizacja i funkcjonowanie na tle systemu zgromadzeń stanowych prowincji*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1992.
Neubaur Leonhard, *Zur Geschichte des sogenannten Königshauses in Elbing*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins" 59, 1919, s. 115–133.
Ogonowska Ewa, *„Polnische Bibliothec" — pierwsze czasopismo historyczne na ziemiach polskich*, „Libri Gedanenses" 4–5, 1970–1971, s. 139–154.
Okniński Piotr, *Wehikuły pamięci. Przeszłość i władza w dawnym Krakowie (do końca XVIII w.)*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2023.
Pelc Julian, *Ceny w Krakowie w latach 1369–1600*, Kasa Mianowskiego, Lwów 1935.
Pereszczako Andrzej Mariusz, *Nobilitacje i indygenaty w Rzeczypospolitej w XVIII wieku*, „Roczniki Humanistyczne" 33, 1985, 2, s. 103–165.
Pęgier Małgorzata, *Średniowieczne oraz nowożytne kroniki polskie; wykorzystanie innych materiałów źródłowych w narracji Kroniki Stefana Ranatowicza CRL (1617–1694)* „Echa Przeszłości" 22, 2021, 2, s. 103–122.
Piech Zenon, *Skąd wziął się i co oznacza Orzech w herbie Krakowa?*, w: *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej*, red. Andrzej Radzimiński, Anna Supruniuk, Jan Wroniszewski, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1997, s. 375–377.
Pietrzkiewicz Iwona, *Kronika Marcina Golińskiego jako źródło historyczne*, w: *Kraków–Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wiek*, t. 7, red. Halina Kosętka, Wydawnictwo Naukowe AP, Kraków 2005, s. 23–35.
Privilegia Casimiriana. Przywileje króla Kazimierza IV Jagiellończyka dla Gdańska z okresu wojny trzynastoletniej, wyd. Marcin Grulkowski, Muzeum Gdańska, Gdańsk [2023].
Reder Jerzy, *Posłowie miasta Lublina na Sejmy dawnej Rzeczpospolitej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 6, 1954, 2, s. 253–286.
Rożek Michał, *Uroczystości w barokowym Krakowie*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1976.
Rymar Leon, *Udział Krakowa w sejmach i sejmikach Rzeczypospolitej*, „Rocznik Krakowski" 7, 1905, s. 259–264.
Salmonowicz Stanisław, Serczyk Jerzy, *Modele nowożytnej historiografii mieszczańskiej w Toruniu*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia" 30, 1985, s. 37–97.

Salmonowicz Stanisław, *U progu oświecenia w Toruniu. Jerzy Piotr Schultz (1680–1748) historyk i politolog*, „Wiek Oświecenia" 1, 1978, s. 53–88.

Schmidt Heinrich, *Die deutschen Städtechroniken als Spiegel des bürgerlichen Selbstverständnisses im Spätmittelalter*, Göttingen 1958.

Serczyk Jerzy, *Geschichtsschreibung in Königlich Preußen — eine Übersicht über die Problematik*, w: *Kulturgeschichte Preußens königlichen Anteils in der frühen Neuzeit*, red. Sabine Beckmann, Klaus Garber, Max Niemeyer Verlag, Tübingen 2005 (Frühe Neuzeit, t. 103), s. 3–13.

Serczyk Jerzy, *Historiografia mieszczańska jako dokumentacja wewnętrzna aparatu władzy (XV–XVIII wiek)*, w: *Materiały 1 Sympozjum nauk dających poznawać źródła historyczne. Problemy warsztatu historyka, Kazimierz Dolny–Lublin, 23–25 IX 1976*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1978, s. 105–120.

Smoniewski Jan Wincenty, *Zbiór wiadomości o magistratach polskich w ogóle*, Konrad Ściborowski, Kraków 1868.

Sosin Stefan, *Autonomia Prus Królewskich w ujęciu Gotfryda Lengnicha*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne" 1, 1958, s. 9–25.

Städtisch, urban, kommunal. Perspektiven auf die städtische Geschichtsschreibung des Spätmittelalters und der Frühen Neuzeit, red. Pia Eckhart, Marco Tomaszewski, Vandenhoeck & Ruprecht Verlage, Göttingen 2019.

Städtische Geschichtsschreibung im Spätmittelalter und in der Frühen Neuzeit, red. Peter Johanek, Vandenhoeck & Ruprecht Verlage, Köln 2000 (Städteforschung. Reihe A: Darstellungen, t. 47).

Stahr Maria, *Medale Wazów w Polsce 1587–1668*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1990.

Szafran Przemysław, *Warsztat historyczny Reinholda Curicke, dziejopisarza Gdańskiego XVII wieku w świetle jego księgozbioru. (Z dziejów księgozbiorów prywatnych Gdańsku w XVII i XVIII w.)*, „Libri Gedanenses" 2/3, 1968/1969, s. 87–128.

Tietz vel Titius Johann Daniel, *Die gänzliche Ergebung der Lande Preußen an Polen / Całkowite poddanie ziem pruskich na rzecz Polski*, wyd. Igor Kąkolewski, Muzeum Historii Polski, Berlin–Warszawa 2023.

Tomaszewski Edward, *Ceny w Krakowie w latach 1601–1795*, Kasa Mianowskiego, Lwów 1935.

Töppen Max, *Die Elbinger Geschichtsschreiber und Geschichtsforscher in kritischer Uebersicht*, „Zeitschrift des Westpreußischen Geschichtsvereins" 32, 1893, s. 1–200.

Töppen Max, *Geschichte der preußischen Historiographie von P. Dusburg bis auf K. Schütz. Oder Nachweisung und Kritik der gedruckten und ungedruckten Chroniken zur Geschichte Preußens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Berlin 1853.

Uruszczak Wacław, *Ustawy okołokonstytucyjne Sejmu Wielkiego z 1791 i 1792 roku*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa" 6, 2013, 3, s. 247–258.

Węgierski Wojciech, *Kronika zboru ewangelickiego krakowskiego*, oprac. i wstęp Mariusz Pawelec, Parafia Ewangelicka w Krakowie, Kraków 2007.

Winkler Friedrich, *Der Krakauer Behaim-Codex. Mit einer rechtsgeschichtlichen Studie von Johann Werner Niemann*, Deutscher Verein für Kunstwissenschaft, Berlin 1941.

Wzory sztuki średniowiecznej i z epoki odrodzenia po koniec wieku XVII w dawnej Polsce, wyd. Aleksander Przezdziecki, Edward Rastawiecki, seria 3, z. 17–18, nakładem wydawców, Warszawa 1861.

Zaremska Hanna, *Procesje Bożego Ciała w Krakowie w XIV–XVI wieku*, w: *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza*, red. Bronisław Geremek, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1978, s. 25–51.

Zdanek Maciej, *„Haec foecunda magnorum virorum parens Academia Cracoviensis". A history of the Jagiellonian University in academic panegyrics for Krakow bishops in the 1st half of the 17th century*, „Folia Historica Cracoviensia" 26, 2020, 2, s. 9–38.

Zdanek Maciej, *Uniwersytet Krakowski wobec własnej przeszłości w XV–XVI wieku*, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego „Societas Vistulana", Kraków 2017.

Zernecke Jacob H., *Thornische Chronica in welcher die Geschichte dieser Stadt von 1221 bis 1726*, Ambrosius Haude, Berlin 1727.

Zienkowska Krystyna, *Sławetni i urodzeni. Ruch polityczny mieszczaństwa w dobie Sejmu Czteroletniego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976.

Zientara Włodzimierz, *Gottfried Lengnich. Ein Danziger Historiker in der Zeit der Aufklärung*, cz. 1–2, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1995–1996.

Żurkowa Renata, *Znajomość dzieł Justusa Lipsiusa w Krakowie w XVII w.*, „Studia o Książce" 2, 1971, s. 149–161.

Biogram: Edmund Kizik, prof. dr hab., kierownik Zakładu Dziejów Pomorza w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk. Badacz społecznych dziejów kultury regionu hanzeatyckiego, Gdańska, Prus Królewskich (Zachodnich) w XVI–XIX w. oraz polsko-niemieckich związków kulturowych; kontakt: ekizik@ihpan.edu.pl.

Author: Edmund Kizik, Prof., head of the Department of the History of Pomerania at the Tadeusz Manteuffel Institute of History, Polish Academy of Sciences. A researcher specialising in the social history of culture in the Hanseatic region, Gdańsk, and Royal (West) Prussia in the sixteenth to nineteenth centuries, as well as Polish-German cultural relations; contact: ekizik@ihpan.edu.pl.